

# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 273.

Wtorek, 10 (22) Grudnia.

1868 r.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4.—Kwartalnie rsr. 2.—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przysyła się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.—Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60.—Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

## PRENUMERATA

NA

## DZIENNIK WARSZAWSKI

w 1869 roku.

Objaśniając nasze ogłoszenie o prenumeracie, zamieszczone w poprzednich Numerach Dziennika, poczytujemy za potrzebne oznajmić:

Ze prenumerata prowincjonalna przyjmowana będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) gubernjalnych i powiatowych, i to jedynie roczna, półroczna i kwartalna; wynosi ona:

na rok . . . . . rs. 10.

6 miesięcy . . . . . 5.

3 miesiące . . . . . 2 k. 50.

Na te same zaś i poniżej wymienione terminy, prenumerata przyjmowana będzie tylko w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, po cenach następujących:

na 1 miesiąc rs. — kop. 85.

2 miesiące „ 1 „ 70.

3 „ „ 2 „ 50.

4 „ „ 3 „ 35.

5 „ „ 4 „ 20.

6 „ „ 5 „ —

7 „ „ 5 „ 85.

na 8 miesięcy rs. 6 kop. 70.

9 „ „ 7 „ 50.

10 „ „ 8 „ 35.

11 „ „ 9 „ 20.

12 „ „ 10 „ —

Pp. Prenumeratorowie z prowincji pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji franco, z wyraźnym wypisaniem adresu.

Prenumerata miejscowa zostaje na rok 1869 tak sama co w roku bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok . . . . . rs. 8 —

6 miesięcy . . . . . 4 —

3 miesiące . . . . . 2 —

1 miesiąc . . . . . k. 67

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

PP. Oficerowie oraz Urzędnicy cywilni, mogą prenumerować Dziennik Warszawski za pośrednictwem swych kasjerów, z rozkładem na raty, zwracając się wprost do Dyrekcji obu Dzienników.

## SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Order. — Sprawozdanie z tabel nadawczych. — Nadzorcy dochodów z akcyzy. — Pocztamt warszawski. — Zarząd instytutu muzycznego warszawskiego.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Kronika kościelna. — Tydzień handlowy.

## FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

### Kronika warszawska.

Dnia 9 (21) grudnia.

Spisywać dzieje obecnego życia Warszawy i chcieć pochwylić kameleonową grę jej fizjonomji, na początku tego tygodnia, w którym ma zabłysnąć tradycyjna gwiazdka na horyzoncie jej rodzinnego życia — jest bardzo trudnem i szerokiem zadaniem! Małą częścią tego obrazu, rozpiętego w ramach rogatek... naszkicowaliśmy w artykule „Miesiąc Grudzień” przy wstępie do tego miesiąca. Obecnie, nie próbujemy dopełnić rysunku ionych planów tego obrazu, choćby w ogólnych tylko, *prima vista* rzuconych rysach...

Zacznijmy za to obowiązkowe sprawozdanie z faktu, jaki się uwydatnił na tle wczorajszej niedzieli. Tym faktem, dziś już spełnionym, był wczorajsz koncert w sali reutowej, na dochód towarzystwa wsparcia artystów i ich rodzin — urządzony. Przed paru dniami, wróząc temu koncertowi świetne powodzenie, materialne przynajmniej, — nie zawiedliśmy się w rachubie — liczyliśmy bowiem na znaną już tak dobrze, pochopność publiczności tutejszej do poparcia każdej istotnie pocziwej i pożytecznej myśli. Jakoż poważna cyfra słuchaczy zgromadzonych wczoraj w obszernej redurowej sali, choć niedostawało tam jeszcze wiele takich osób, które zakupiwszy bilety, na koncert jednak nie przyszły — zaświadczyła o tem wymownie. Nie będziemy tu powtarzać raz już zamie-

szczonego w Dzienniku, a znanego każdemu z afiszów, programu tej uroczystości muzycznej — powiemy tylko, że począwszy od orkiestry wielkiego teatru, dyrygowanej przez pp. Moniuszkę i Minchheimera, aż do dubeltowego kwartetu p. Studzińskiego, wszystkie numery wykonane były wybornie. I nie mogło być inaczej! Tacy wirtuozi jak Zarzycki i Herman, którzy umieją wywoływać zarówno burzę jak śmiech i płacz z fortepjanu i wiolonczeli, — musieli nie tylko utrzymać się na wysokości już zdobytej sławy — lecz i zachwycić słuchaczy. Tym razem, nie tyle nas podbił ogromny mechanizm gry Zarzyckiego w rapsodjach węgierskich Liszta, ile wrażenia wywarło potężne, prawdziwie mistrzowskie wykonanie przez niego koncertu Schumana (A-moll). P. Herman wybrał sobie jedną z najbogatszych i najefektowniejszych razem kompozycji na wiolonczelę — grał bowiem sławny „Consert-Militaire” Servais’go! W części wokalne, debiutowała raz pierwszy na publicznym koncercie, p. Braciszewska, o której udziale w prywatnych muzykalnych zebraniach, niedawno wspominaliśmy. Teraz, w obszernej redurowej sali, słysząc p. Braciszewską, przekonaliśmy się że głosowi tej młodej amatorki, kierującej się na artystkę, nie zbywa na sile i obok pełności w tonach i nadzwyczajnego wdzięku w deklamacji. Szczególniej też odśpiewaniem dwóch piosenek: Moniuszki i Zarzyckiego, młoda i wdziękczna debiutantka podbiła słuchaczy, zniwelując ich ręce do sutych oklasków. Otóż i wszystko, co o wczorajszym koncercie powiedzieć możemy, dodając już tyl-

ko, że przepysny fortepjan Erarda, na którym grał Zarzycki, pochodzi ze składu pp. Hermann i Grossmann.

W tem miejscu, wypada nam spełnić jeszcze jeden obowiązek. Podczas ostatniego przedstawienia „Zam-py” w przeszły czwartek, partję Kamilli, śpiewała, zamiast p. Dowiakowskiej, pani Münchheimer. Obecnie, gdy pani Dowiakowska przez czas jakiś wcale występować nie może, i gdy w ogóle żeński personel opery miejscowej zubożał znacznie, śpiewaczka tak muzykalna i opatrzona nader przyjemnym i wyrobionym głosem jak pani M., jest rzeczywiście nader użytecznym dla sceny nabytkiem. Zresztą, dyrekcja teatrów, która obecnie taką troskliwością otacza obiedwie sceny tutejsze, widocznie szuka nowych sił i świeżych żywiołów, dla wzmocnienia personelu artystów, z wielką pilnością, a gdzie tylko dostrzeże talent prawdziwy — natychmiast go zużytkować pragnie. Nowym dowodem troskliwości dyrekcji o urozmaicenie widowisk, jest wielki koncert jutrzejszy w sali wielkiego teatru, zamiast zwykłego spektaklu zapowiedzianego. Wszystkie zbiorowe siły muzykalno-wokalne, przyjmą udział w tej uroczystości — oprócz kwartetu braci Müller, dadzą się tam słyszeć pp. Zarzycki i Herman. Nie wątpimy, że pomimo obfitości koncertów w porze obecnej, taki zbiorowy, olbrzymi koncert, w sali teatru, gdzie sama rozmaitość ceny miejsc już ułatwia wszelkim warstwom publiki, możność usłyszenia tylu znakomitości — zgromadzi licznych słuchaczy.

Otwarcie stacji telegraficznej. — Wybory. — Wypadki. — Sprostowanie. — Biografia. — Połączenie kolei żel. kur-sko-kijowskiej z orłowsko-witebską. — Prace rzeźbiarza Nikieszyna. — Wypadki w Hiszpanji. — Austria i ziemie słowiańskie. Kwestja dalmacka; sprawy wschodnie i ministerstwo. — Stronictwo Deaka. — Spro-stowanie. — Francja. P. Lavalette. — Włochy i Rzym. Izba deputowanych. — Turcja i ziemie słowiańskie. Sprawa grecka. — Działania nieprzyjacielskie. — Eskadra turecka. — Grecja. Eskadry mocarstw. — Ameryka. Rozprawy nad budżetem. — Ameryka. Spokojność. — Costa Rica. — Korespondencja ze Lwowa.

FEJLETON. — Kronika Warszawska.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. — Nowy specjalny magazyn p. Perkali. — Bilety wizytowe litografowane w zakładzie Fajansa. — Nowy dom pana N. Feldhusen, i t. d.

## DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 9 (21) Grudnia.

Najjaśniejszy Pan, na wstawienie się Jenerał - Feldmarszałka Namieśtnika w Królestwie Polskiem, oraz na skutek najpoddanniejszego przełożenia kanclerza państwa o udzieleniu konsulowi jeneralnemu saskiemu w Warszawie, Stanisławowi Lesserowi, przez książąt panujących sasko-altenburskiego i sasko-koburg-gotajskiego, krzyża komandorskiego Domu Sasko-Ernestyńskiego 2-ej klasy, na dniu 20 listopada (2 grudnia) Najmiłościwiej zezwolił raczył temuż Lesserowi na przyjęcie i noszenie pomienionego orderu.



## SPRAWOZDANIE

o postępie czynności układania tabel nadawczych wsi i miast rządowych  
za miesiąc Pazdziernik 1868 r.

Nr.	K o m i s j e.	Ilość tabel nadawczych mających być ułożonymi.	Z tej liczby ułożono tabel dla			Ułożone tabele nadawcze obejmują		W przecięciu na jeden dym		Ilość tabel nadawczych przedstawionych Komitetowi Urządzącemu.
			wsi	miast	razem	dymów	morgów	mor-gów	pre-tów	
1	Warszawska . . . . .	418	412	—	412	6,748	125,093	18	161	321
2	Kaliszka . . . . .	625	383	—	383	5,304	56,951	10	221	265
3	Kielecka . . . . .	641	331	2	333	12,691	133,923	10	165	321
4	Lubelska . . . . .	283	156	18	174	4,932	75,586	15	98	95
5	Łomżyńska . . . . .	523	392	2	394	9,464	206,590	21	249	291
6	Płocka . . . . .	531	219	4	223	5,265	65,374	12	125	77
7	Petrokowska . . . . .	641	379	—	379	12,478	189,820	15	87	214
8	Radomska . . . . .	687	174	1	175	4,795	67,035	19	77	90
9	Siedlecka . . . . .	284	196	—	196	4,319	98,308	22	228	91
10	Suwałska . . . . .	2,074	748	—	748	9,397	257,349	26	—	616
W ogóle		6,707	3,390	27	3,417	75,393	1,276,029	16	281	2,397

Z liczby przedstawionych Komitetowi Urządzącemu tabel nadawczych. . . . . 2,397.

Komisja Centralna zatwierdziła tabel. . . . . 1,885.

Podług tych tabel nadawczych przyznano:

włościanom na . . . . . dymów 25,999

gruntów użytkowych . . . . . morgów 328,810

w przecięciu na jeden dym . . . . . 12 pr. 194.

Z liczby przedstawionych tabel nadawczych, nie zatwierdzono . . . . . 512.

Z tych zwróconych Komisji dla poprawienia . . . . . 331.

nierozpoznano z powodu nieotrzymania żądanych wiadomości . . . . . 68.

przypada do rozpoznania . . . . . 113.

Z liczby tabel nadawczych przez Komisję Centralną zatwierdzonych:

a) przesłano do dalszego postąpienia Zarządowi Finansowemu . . . . . 1,677.

b) przygotowuje się do odesłania . . . . . 209.

Z Komitetu Urządzącego odesłano do miejscowych Komisji Spraw Włościańskich dla wprowadzenia w wykonanie tabel nadawczych. . . . . 1,553.

Zwrócono z Komisji ostatecznie w wykonanie wprowadzonych. . . . . 94.

Odesłano do Archiwum do zachowania, ostatecznie w wykonanie wprowadzonych. . . . . 33.

**Nadzorcy dochodu z Acyzy 1-go i 2-go Uczestków**

**Warszawskiej Gubernji** podają do wiadomości interesowanych osób, że patent na prawo hurtowej i czystkowej sprzedaży akcyznych trunków, na pierwsze półrocze 1869 r., powinno być ponowione nieodmiennie w ciągu bieżącego miesiąca i że ten, kto nie wykupi właściwego patentu do dnia 1 (13) Stycznia, obowiązany z nastąpieniem tego terminu, zaprzestać prowadzenia handlu akcyznymi trunkami; niestosujący się do niniejszego ostrzeżenia, ulegną odpowiedzialności na zasadzie 19 § Ustawy karnej za przekroczenia względem przepisów akcyznych. Porządek podawania deklaracji ten sam, jaki egzystował dotychczas, t. j. osoba zgłaszająca się po kwalifikację do patentu, obowiązana okazać Nadzorcy książeczkę legitymacyjną lub też pasport, złożyć deklarację z własnorę-

Wracając do dziejów ubiegłego dnia, świątecznego, powiemy jeszcze, że w teatrze izraelskim na Muranowie, wczoraj i w zeszłą sobotę tłum ciekawych spektatorów napłynął dla zobaczenia odmienionego wreszcie spektaklu. Dawano tam albowiem po raz pierwszy, nową tragedję biblijną, w pięciu aktach, z epilogiem i śpiewami, p. t.: „Wybawienie Izraelitów z Egiptu.” Pp. Bellau i Makman artyści tego teatru, ułożyli wspólnymi siłami to nowe widowisko.

Nie potrzebujemy mówić, że wczorajszy zwykły koncert „Orkiestry Warszawskiej,” zgromadził do sali resursy obywatelskiej tłumy wielbicieli — i że muzea jak i wystawa obrazów, licząc w dniu wczorajszym zwiedzane były.

Wieczorem, do teatru różnistości, „Trefniś,” podniesiony wysoko mistrzowską grą Rychtera, sprowadził mnóstwo osób. Nie tyle był szczęśliwym balet „Hrabina D'Egmont,” przedstawiony na wielkiej scenie — pomimo, że cały komplet występujących tam tancerek, odznaczył się widoczną pracą, a często i niezaprzeczoną talentem. Na zakończenie wypadła nam wspomnieć przecie i o teatrzyku figur mechanicznych, który pod dyktando p. Letard, daje przedstawienia w sali b. Kasyna francuzkiego przy ulicy Św. Krzyżkiej. Rozumie się, że to widowisko przeznaczone jest przeważnie dla dzieci, które z wielką radością przypatrują się ożywionym przez mechanizm figurkom.

AL.

cznym podpisem, że pod sądem i śledztwem nie jest nadto dokumenta handlowe stosownie do 262 i 263 artykułów ustawy akcyznej i 38 § przepisów handlowych. Godziny do przyjmowania deklaracji w Kancelarii Nadzorczy 1-go Uczestku (ulica Smolna N. 2979) od 9-ej rano do 2-ej po południu, a w Kancelarii Nadzorczy 2-go Uczestku (ulica Marszałkowska N. 1066—P.) od 8-ej do 11-ej włącznie rano i od 4 1/2 do 7-ej włącznie po południu każdego dnia.

**Pocztamt Warszawski** ma honor podać do wiadomości publicznej, że pocztą z Petersburga, odebrana została w Pocztamcie: w dniu 6 (18) b. m. o godzinie 6 min. 35 po południu, zaś w dniu 7 (19) b. m., o godzinie 6 minut 40 po południu.

**Zarząd Instytutu Muzycznego (Konserwatorium)**

**Warszawskiego.** Zawiadamia osoby interesowane, iż drugie półrocze nauk w Konserwatorium wykładanych, rozpocznie się dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1868/9 i trwać będzie do końca Czerwca tegoż roku. Pod jakimi warunkami młodzież obojej płci może być przyjmowana do Konserwatorium, objaśnia to bliżej ustawa dla Zakładu tego przez b. Radę Administracyjną przepisana, o szczegółał której można powziąć wiadomość w Kancelarii Instytutu codziennie od godziny 9 do 12-ej zrana i od 5 do 7-ej po południu wyjąwszy Niedziele i Święta. Zarząd wskazuje w tej mierze głównejsze tylko zasady a mianowicie: 1) Że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12-y a najwięcej 20-y rok życia; wiek późniejszy i wcześniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia. 2) Że opłata za naukę wynosi na pół roku rs. 25. 3) Że kandydaci winni złożyć metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4 ch działań arytmetycznych. 4) Że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec Członków Zarządu, którzy o ich zdolności muzycznej i przygotowaniu technicznem wyrekną. 5) Że przedmioty wykładane są trzy razy w tygodniu: dla klas żeńskich, we *Wtorki, Czwartki i Soboty*, zaś dla klas męzkich w *Poniedziałki, Srody i Piątki*. 6) Że uczniowie odznaczający się zdolnościami, pracowitością i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od powinności rekruckiej przez cały czas zostawania w Instytucie i to nie inajmniej, jak na poświadczenie Zwierzchności onegoż o wzmiankowanych przymiotach pomienionych Uczniów. W myśl Art. 70 Ustawy, uczniowie pożytkujący patentu z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznana kwalifikację ubiegania się o posady Nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarzkich i Warszawskich Teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych, nakoniec trwania się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie. Zarząd postanowił, aby egzamina tak z upłynionego półrocza roku szkolnego, jako też egzamina kandydatów i kandydatek życzących wstąpić do Konserwatorium Muzycznego na drugie półrocze 1868/9 roku szkolnego, odbyć jednocześnie w następującej kolej: Dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1868/9 r. w *Sobotę*. Klasa Męzka, *Zasady Muzyki* zrana. Klasa Żeńska *Zasady Muzyki* po południu. Dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 r. w *Poniedziałek*. Klasa Męzka, *Czytanie nut głosem i Sol fedziów* zrana. Klasa Żeńska, *Czytanie nut głosem i Sol fedziów* po południu. Dnia 24 Grudnia (5 Stycznia) 1868/9 r. we *Wtorek*. Klasa Męzka, *Harmonij, Kontrapunktu i Kompozycji* zrana. Klasa Żeńska, *Harmonji* po południu. Dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1868/9 r. w *Sobotę*. Klasa Męzka, *Fortepian niższy i*

*wyższy* zrana. Klasa Żeńska, *Fortepian niższy, trzech oddziałów* po południu. Dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r. w *Poniedziałek*. Klasa Żeńska, *Fortepian wyższy i dla śpiewaczek* po południu. Dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. we *Wtorek*. Klasa Męzka, *Śpiewu* zrana. Klasa Żeńska, *Śpiewu* po południu. Dnia 2 (14) Stycznia 1869 r. we *Czwartek*. Klasa Męzka, *Skrzypców i Violonczelli* zrana, zaś *Rytuału Kościelnego dla Organistów i Organu* po południu. Dnia 7 (19) Stycznia 1869 r. we *Wtorek*. Rozpoczęcie Kursów w Klasach. Prócz przedmiotów wyżej wykazanych z których będą składane egzamina, będą jeszcze pomieszczone w Planie nauk na drugie półrocze, klasy Języków Ruskiego, Włoskiego i Francuzkiego. Uczniowie dawniejsi, i kandydaci nowoprzybywający zgłaszać się winni do egzaminów punktualnie zrana o godzinie 8 1/2, zaś Uczennice dawniejsze i kandydatki nowoprzybywające po południu o godzinie 2-ej, w dniach powyżej wskazanych.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 9 (21) Grudnia.

Cząstkowe karlistowskie usiłowania w Nowarze i innych punktach Hiszpanji, mogą się przyczynić do wzmocnienia rządu tym zasowego, tembardziej, że dotychczasowe rezultaty wyborów do *ayuntamientos* czyli rad miejskich, wypadły na korzyść stronnictwa konstytucyjnomonarchicznego. Obok tego wiadomości z wyspy Kuby są pomyślniejsze. Według doniesień z H. vanny do *Monitora*, sięgających do 15 (27) z. m., powstanie było na schyłku, gdyż zamożniejsza część ludności oświadczyła się za rządem, a liczne bataljony ochotników podęły się ścigać powstańców, podczas kiedy wojska regularne zajęły główne punkta wyspy, dla ochronienia ich od napadu powstańców.

Co do sprawy statku *Enosis*, dzienniki francuzkie podają bliższe szczegóły. Statek ten wyładowawszy na w. Kandji zapasy żywności i amunicji, wracając ku portowi Syra, gdzie miał zabrać 300 ochotników, został spotkany przez statki tureckie, a ścigany przez nie, zdołał schronić się do portu Syra. Dowódca eskadry tureckiej zamierzał go tam blokować, ale na przełożenia dowódcy statku francuzkiego odstąpił od tego zamiaru pod warunkiem, że statek ten zostanie odprowadzony przez fregatę *Hellas* do portu Pirejskiego, gdzie ma być wyprowadzone sądowe śledztwo co do jego przedsięwzięć. Jednocześnie *Patrie* donosi, że sultan zamierza wydać manifest do ludu, a turecki minister spraw zagranicznych ma rozesłać okólnik do mocarstw europejskich o zerwaniu stosunków pomiędzy Portą a Grecją. Tenże dziennik dodaje, że statki tureckie wysłane do zatoki Volo, mają misję zablokowania wybrzeża greckiego, a zarazem ma być zebrany korpus wojsk na granicy lądowej dla odparcia ewentualnych wtargnięć ochotników greckich do Tesalji i Macedonji. Pomimo tego wszystkiego, urzędowe i półurzędowe dzienniki paryżkie i berlińskie mają nadzieję, że po zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Portą i Grecją, nie nastąpi zaraz wojna pomiędzy temi państwami, a dyplomacja będzie miała czas załatwić tę sprawę. *La France* mniema nawet, że załatwienie to nie tyle zależy od Turcji i Grecji, ile od mocarstw europejskich.

Stosunki pomiędzy Włochami a stolicą apostolską stają się coraz bardziej naprężone; komisja florenckiej izby deputowanych większością głosów przyjęła wniosek aby zawiesić wypłatę procentu od części długu papieżkiego, przejętej przez królestwo włoskie jako przypadającej na wcielone do niego dawne prowincje państwa kościelnego. Wniosek ten dostatecznie wskazuje, jakie jest obecnie usposobienie we Włoszech względem stolicy apostolskiej.

Półurzędowe dzienniki paryżkie wykazują, że zmiany obecnie zaprowadzone w gabinecie francuzkim dają się streścić w następujący sposób:



wewnątrz—jedność kierunku, zewnątrz—polityka pokojowa. Szczególnie nowy dziennik półurzędowy *Le Public*, czerpiący natchnienie od p. Rouhera, wydawnia pokojowe usposobienia margrabiego de Lavalette, opierając się na jego przeszłości, a szczególnie na znanym jego okólniku dotyczącym kwestji niemieckiej z 16-go września 1866 r.

Wspominaliśmy już, że pomiędzy dziennikami berlińskimi a wiedeńskimi toczy się dość rozdrażniona polemika. *Nordd. Allg. Ztg.*, odpowiadając na jeden z artykułów wiedeńskiej *Die Presse*, oświadczyła, że Prusy nie chcą zdobyć i nie zdobędą Niemiec południowych, ale mogłyby ich bronić z poświęceniem i z całą energją swych sił, gdyby te miały stałe postanowienie utrwalić z północną konfederacją związek narodowy, przewidziany traktatem prąskim.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

## Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

**Paryż, 20 (8) grudnia.** *La France* powiada: Gdyby podana przez dzienniki pruskie wiadomość o wydaleniu greków z Serbji i Rumunji, była prawdziwa, Turcja podjęłaby bardzo drażliwą kwestję. *La France* zaprzecza pogłosce o nocie księcia Gorczakowa; według ostatnich doniesień, gabinet petersburski okazuje usposobienie pojednawcze i pokojowe.

**Belgrad, 20 (8) grudnia.** Rejencja otworzyła posiedzenia komitetu ustawodawczego. Mowa tronowa uwydatnia konieczność konstytucyjnego systemu rządu, zbawienność systemu dwóch izb, odpowiedzialności ministrów i rozległych swobód.

(Correspondenz Bureau).

## Wiadomości telegraficzne.

\* **Konstantynopol, 15 (3) grudnia.** (Przez Odessę). Zerwanie polityczne pomiędzy Turcją i Grecją nastąpi prawdopodobnie jutro. Dla zerwania stosunków handlowych pomiędzy obu krajami i dla odłynienia statków kupieckich, wyznaczony zostanie termin, po upływie którego statki będą chwytywane. Wątpliwem jest jeszcze, ażeby wybuchła wojna pomiędzy Turcją i Grecją. Rząd otomański nie chce pozwolić, ażeby statek wojenny grecki *Amfityra* przybył do Konstantynopola dla zabrania p. Delyani'ego, posła greckiego, a to z obawy, że przybycie tego statku mogłoby wywołać w stolicy rozruchy. (*Ajencia tel. ruska*).

\* **Bukareszt, 14 (2) grudnia.** Minister spraw wewnętrznych rozesłał do prefektów okólnik wzbraniający wszelkich podpisów na broń dla Grecji i przypominający o niezbedności przestrzegania zasady jak najciszejsej neutralności. (*Tamże*).

\* **Berlin, 17 (5) grudnia.** W izbie deputowanych, p. Löwe-Calbe zażądał, ażeby konwencja kartelowa z Rosją, złożona została w izbie przed zawarciem jej i zapowiedział interpelację w tym przedmiocie. Hr. Bismarck odpowiedział, że ubolewa nad tą zawziętością bezzasadną względem konwencji z Rosją, podczas gdy istnieje także konwencja z innemi państwami, np. z Austrią. Oświadczył on, że taka postawa jest tendencyjna i niebezpieczna dla państwa. (*Tamże*).

\* **Wiedeń, 17 (5) grudnia.** *Telegrafische Cor. Bureau* donosi z Konstantynopola pod datą dzisiejszą: Tutejsze poselstwo włoskie podjęło się opieki nad 200 grekami, którzy z powodu procesów znajdują się w więzieniu. — Obiega pogłoska, że eskadra pancerna grecka ma odpłynąć do zatoki Volo. (*Wolffs T. B.*)

\* **Wiedeń, 18 (6) grudnia.** *Corresp. Bureau* podaje następujące wiadomości z Corfu, z 16-go b. m.:

Obiega pogłoska, że ministerstwo postanowiło zwołać rezerwy i uruchomić część gwardji narodowej. Mają być także utworzone jeden bataljon ze studentów i dziesięć bataljonów z greków będących poddanyymi tureckimi. Powiadają także, iż ma być uorganizowany legion philhelleński. Donoszą dalej, że rząd chce zaprosić Garibaldeggo do brania udziału w przyszłych walkach. Dzienniki nalegają na to, ażeby obecnie, po dokonaniem zerwania, przekroczona została granica E. i. r. Tu i do Santa-Maura przybyła załoga, część zaś gwardji narodowej otrzymała rozkaz trzymania się w pogotowiu do marszu. (*Tamże*).

\* **Wiedeń, 19 (7) grudnia.** *Austrjackie Telegraphische Correspondenz Bureau* podaje następującą wiadomość z Konstantynopola z daty dzisiejszej: Z Aten donoszą, że gabinet Bulgari'a zastąpiony zostanie przez gabinet Communduros'a. (*Tamże*).

\* **Trjst, 17 (5) grudnia.** Według wiadomości z Aten z dnia 12-go grudnia, na placu uniwersyteckim odbyło się w ostatni poniedziałek wielkie zbiewisko. Straż policyjna, chcąc rozprędzić studentów, została znieważona. (*Corr. Bür.*)

\* **Trjst, 18 (6) grudnia.** Pocztą lewancka przywiozła wiadomości z Aten z d. 12-go grudnia, według których Komunduros odwiedził Bulgari'a i odbył z nim długą konferencję. Organ Bulgari'a oświadcza: Król nie chce popychać narodu do rozpaczliwej walki. Przed kilku dniami rodziny wychodźców kandjockich zostały znowu przemocą odstawione do Piraeus i zmuszone do odjazdu przez policję grecką. — Powstańcy wybrali Coroneosa swoim dowódcą, i ten wkrótce odjedzie na w. Kandję. (*Tamże*).

\* **Trjst, 18 (6) grudnia.** Według wiadomości z Bombaya z d. 28-go listopada, pod Camian stoczoną została krwawa bitwa pomiędzy emirem Kabulu Szir-Alim a Abdul-Rahmanchanem. Ostatni został pobity i uciekł do Balk. (*Tamże*).

\* **Trjst, 18 (6) grudnia.** Według wiadomości z Aten z dnia 12-go grudnia, komitet powstańczy układa się w Ameryce o pożyczkę 3 milionów franków. Z Kanei donoszą pod d. 7-ym b. m., że powstańcy ciągle się poddają. (*Tamże*).

\* **Paryż, 17 (5) grudnia.** Cesarz i cesarzowa przybyli tu dziś. — Stan zdrowia margr. de Moustier polepszył się. (*Tamże*).

\* **Paryż, 17 (5) grudnia.** Wydział kryminalny sądu kasacyjnego nie uwzględnił prośby Lesurques'a, podanej o rewizję procesu. Decyzja sądu powołuje się na przyjęte przez pierwszą instancję powody, nie wchodząc w kwestję winy lub niewinności. (*Corr. Bür.*)

\* **Paryż, 18 (6) grudnia.** *Monitor* pisze: Pomimo rad umiarkowania i egłędności, danych w Konstantynopolu i Atenach przez wielkie mocarstwa, nie można było uniknąć zawieszenia stosunków dyplomatycznych pomiędzy Turcją i Grecją. Ostatnie telegramy donoszą, że reprezentanci obu krajów otrzymali swoje paszporta i czynią przygotowania do wyjazdu. Jakkolwiek godnem jest pożałowania to zerwanie, pomimo to jest powód do żywienia nadziei, że wspólne działanie i jednogodny pogląd mocarstw, które podpisały traktaty z r. 1856, będą miały ten skutek, że złagodzą konsekwencje tego zerwania i ograniczą takowe do ściśle oznaczonego zakresu. (*Wolffs T. B.*)

\* **Paryż, 19 (7) grudnia.** *Monitor* dzisiejszy podaje w swym przeglądzie tygodniowym następujące szczegóły o spotkaniu parostatku greckiego *Enosis* z jednym z okrętów eskadry Hobbarta paszy: Bitwa nie miała miejsca. Na wezwanie Hobbarta, *Enosis* odpowiedział wystrzałem z dział i schronił się następnie do portu Syra. Pośrednictwu dowódcy korwety francuskiej Forbin powiodło się nakłonić Hobbarta-paszę do usposobienia pojednawczego. Zaniechał on blokadę i dalsze ściganie, pod warunkiem, że *Enosis* eskortowany będzie przez fregatę *Hellas* do Piraeus, gdzie ma być wyprowadzone śledztwo co do podróży i przedsięwzięć parostatku greckiego. (*Tamże*).

\* **Paryż, 18 (6) grudnia.** Dziennik *Le Public* pisze: Opinia publiczna dopomina się o usunięcie Pinard'a i Moustier'a. Nominacja Lavalette'a oznacza, że przedsięwzięta przez cesarza polityka pokojowa, popierana będzie nadal również energicznie jak i w godny sposób. Pismo półurzędowe przypomina, że Lavalette podpisał notę okólnikową z 16-go września 1866 r. Nowomianowany minister ma przeto antecedencję, na których opinia publiczna może polegać. Brał on także czynny udział w rozwiązaniu zawikłań wschodnich, oraz pośredniczył w duchu pojednawczym pomiędzy Rzymem i Włochami. Spodziewać się przeto należy znaleźć w nim tę pewność postawy i tę jasność poglądów, których brakowało w sposób tak dotkliwy jego poprzednikowi. Nominacja Forcade'a de la Roquette powinna być przyjęta również przychylnie, jak i nominacja Lavalette'a. Co się tyczy nomi-

nacji Gressier'a, *Le Public* powiada, że na wybór jego wpłynęła ta okoliczność, iż należy on do większości izby. — Obiega pogłoska, że w wyższych sferach policyjnych zaprowadzone zostaną także zmiany co do osób. — Królowa Izabela spodziewała się dziś wizyty cesarza i cesarzowej. (*Tamże*).

\* **Florencja, 17 (5) grudnia.** Rozprawy nad budżetem tymczasowym odroczone zostały do soboty. Komisja finansowa postawiła w swem sprawozdaniu wniosek, ażeby wypłata rat od długu papieżkiego została na teraz zawieszona. (*Tamże*).

\* **Florencja, 17 (5) grudnia.** Komisja budżetowa izba deputowanych przyjęła 4-ma głosami przeciw 3-m wniosek, ażeby zawieszona została wypłata rat długu papieżkiego. Cairolu przeznaczony został na sprawozdawcę tej komisji w izbie. (*Tamże*).

\* **Florencja, 18 (6) grudnia.** *Correspondance italienne* powiada, że rząd grecki dał dwóm statkom wojennym rozkaz, ażeby udały się do Syry i wezwały flotę turecką, ażeby przestała blokować ten port. Korweta francuska i statek angielski udały się także do Syry. Korweta ruska robiła przygotowania do udania się tamże. Podług ostatnich wiadomości, admirał turecki krążył tam z pięcioma statkami. W oczekiwaniu na rozkazy z Konstantynopola, dozwolił on obu statkom greckim wpłynąć do portu Syra. (*Cor. Hav. Bul.*)

\* **Florencja, 18 (6) grudnia.** Podług *Riforma*, mała jest nadzieja, ażeby Ajani i Luzzi zostali ułaskawieni, jeżeli Francja nie wywrze nacisku. W listopadzie 1869 r. ma być tu urządzona wystawa jedwabników. (*Cor. Bür.*)

\* **Florencja, 19 (7) grudnia.** Minister skarbu oświadczył w izbie deputowanych, że cel polityki teraźniejszej zależy na stopniowym powrocie do położenia normalnego i na daniu poparcia przemysłowi i handlowi; powrót do polityki z r. 1867 zaprowadziłby do bankructwa. — *Secolo* donosi, że generał Rocca posłany został do papieża z listem własnoręcznym od króla, dla wyjednania ułaskawienia dla Ajani'ego i Luzzi'ego. (*Tamże*).

\* **Konstantynopol, 18 (6) grudnia.** Pasażerowie greccy, którzy przybyli tu dziś zrana na parostatku pocztowym austriackim, otrzymali rozkaz opuszczenia Turcji w terminie oznaczonym. (*Tamże*).

\* **Konstantynopol, 18 (6) grudnia.** Poseł grecki upraszał ambasadorów trzech mocarstw opiekujących się o opiekę dla poddanych greckich zamieszkałych w Turcji; reprezentant Francji dał na to odpowiedź odmowną. Porta posłała do Bukaresztu i Belgradu rozkaz wydalenia greków. Środek ten wywołał u reprezentantów obcych mocarstw i w sferach handlowych wielkie obawy. (*Tamże*).

\* **Bukareszt, 17 (5) grudnia.** Senat przyjął także 34 głosami po długich rozprawach i doręczył adres w odpowiedzi na mowę tronową; 13 senatorów wstrzymało się od głosowania. (*Corr. Bür.*)

\* **Kopenhaga, 17 (5) grudnia.** *Berlingske Tiden* de zaprzecza według wiarogodnego źródła wiadomości dzienników, jakoby król duński i książę Walji doradzać mieli telegrafem królowi greckiemu ustępstwa w obec ultimatum tureckiego. (*Corr. Bür.*)

\* **Berlin, 18 (6) grudnia.** Tak samo jak wczoraj po rozprawach ogólnych, izba panów odrzuciła dziś stanowczo, po rozprawach szczegółowych, 72-ma głosami przeciw 41 mu, wniosek p. Guérard'a w przedmiocie zaprowadzenia bezwarunkowej wolności mowy dla deputowanych, zapomocą zmodyfikowania art. 84 konstytucji. (*Cor. H. B.*)

\* **Brema, 17 (5) grudnia.** *Weser Ztg* ogłasza depeszę z Berlina, donoszącą, że potwierdza się wiadomość, iż wielkie mocarstwa porozumiały się w przedmiocie przeszkodzenia wybuchowi kroków nieprzyjacielskich pomiędzy Turcją i Grecją, nawet po upływie terminu wyznaczonego w ultimatum tureckim. Prusy, tak samo jak mocarstwa zachodnie i Austria, popierać będą w Atenach wszystkie inne reklamacje Turcji. (*Tamże*).

\* **Sztutgard, 19 (7) grudnia.** W dalszym ciągu rozpraw nad adresem, Varnbüler oświadczył się przeciw projektowi adresu większości. Rząd trzymać się będzie w każdym czasie traktatów obowiązujących. (*Wolffs T. B.*)

\* **Londyn, 18 (6) grudnia.** Większa część pism porannych gani postępowanie Grecji w zająciu turecko-greckiem, wynurza nadzieję, że postawa wielkich mocarstw zniewoli w końcu Grecję do ustępstw i odradza wszelkie mieszanie się na korzyść Grecji. (*Tamże*).

\* **Londyn, 19 (7) grudnia.** *Morning Post* przyjął na siebie obronę Rosji przeciwko wypowiedzianemu wielokrotnie podejrzeniu o nielojalności jej wspólnego działania z mocarstwami zachodniemi w sprawie greckiej. (*Corr. Bür.*)



\* (Kronika kościelna). W zeszły wtorek konkludowany był przez solenne nabożeństwa ośmiogodniowy odpust Niepokalanego Poczęcia N. Marii Panny w kościołach: św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, św. Marcina przy ulicy Piwnej, św. Ducha przy rogu ulic Długiej i Freta, i św. Trójcy na Solcu. — Wczoraj, jako w ostatnią niedzielę adwentu, we wszystkich kościołach w czasie roratów, miały miejsce duchowne nauki. — W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, roraty odprawił ks. kanonik Działkowski, podczas których amatorowie odśpiewali mszę Krogulskiego. Następnie w tymże kościele sumę celebrował ks. prałat Zwoliński, kazanie miał ks. Ponikowski, kler niższy odśpiewał mszę Słoczyńskiego Nr. 8.

\* (Tydzień handlowy). D. 7 (19) grudnia. Dobrze usposobienie targu londyńskiego na pszenicę, o którym donieśliśmy w sprawozdaniu zeszłotygodniowym, czyniło w ubiegłym tygodniu dalsze postępy. Telegramy londyńskie donoszą nam o ciąglem wzmacnianiu się tam cen pszenicy przy wyższych notowaniach o 1 — 2 szyl. na kwarterze. Okoliczność ta wpływała korzystnie na targ gdański, gdzie posiadacze zdolali na gatunki średnie osiągnąć o 20 — 25 fl. ceny wyższe. Ceny żyta na targu berlińskim po rozmaitych drobnych fluktuacjach zostały niezmiennie w cenie, a nawet z powodu nieznacznych żądań uległy drobnemu obniżeniu. Na targu naszym czynności w interesie zbożowym pomimo korzystniejszych wiadomości z zagranicy, były mniej ożywione aniżeli w tygodniach ubiegłych, tak, że ceny pszenicy i żyta musiały ulegć obniżeniu. O interesie wywozowym żadnej wzmianki uczynić nie możemy, i to najlepiej dowodzi, że pomimo podnoszenia się cen za granicą, ceny u nas płacone o tyle są wyższe, że nie przedstawiają wysyłającym szansy zysku. Dowozy pszenicy były tylko średnie, a żądanie do cesarstwa nieznaczne, ceny skutkiem tego pozostały pod naciskiem. Płacono za ziarno wyborowe rs. 6 k. 45 — rs. 6 k. 60, za ziarno dobre rs. 6 — rs. 6 k. 30, za gatunki średnie rs. 5 k. 70 — rs. 6, za ordynaryjne rs. 5 k. 25 — rs. 5 k. 55: obniżenie przeciętne w stosunku cen zeszłego tygodnia wynosi do 30 k. na korcu. Żyta dowozy były również tylko średnie i tu ceny pozostały pod naciskiem. Nabywcami byli liweranci na dostawę dla wojska, oraz młyn parowy na Solcu (obecnie własność bankiera Blocha). Płacono rs. 4 k. 65 — rs. 5 za korzec: obniżenie od tygodnia zeszłego wynosi k. 10 — 15 na korcu. Jęczmienia dowozy osiły były tylko słabe, a ceny niższe o 15 — 20 k. na korcu; płacono za 4-rzędowy rs. 4 k. 20 — rs. 4 k. 35, za 2-rzędowy rs. 4 k. 50 — rs. 4 k. 65. Owsa ceny obniżyły się o 15 — 25 k. na korcu; płacono przeciętno za owies dobry rs. 2 k. 70. Grochu dowozy były znaczne, ceny skutkiem tego obniżyły się; płacono za polny rs. 4 k. 50 — rs. 5 k. 40; za cukrowy rs. 6 — rs. 6 k. 75. Okowita prawie zaniedbana; dowozy i zapasy ciągle są znaczne; płacono 90 — 91 k. za garniec: po tej cenie można wiele nabyć, lecz nie ma kupujących. Cukier: Interes w tym produkcie pozostaje ciągle bez ożywienia; żądań żadnych do cesarstwa nie ma, a spekulacja dawniej tak chętna do próbowania szczęścia w zakupach na odbiór późniejszy, w tym roku zdala od interesu się trzyma. Wpływa to głównie z ogólnego braku gotówki u nas. Poniżej podajemy notowania sprzedaży miejscowej z terminem dwuniesięcznym. Płacono: za Hermanów, Ostrow, Guzów, Sanniki i Oryszew po rs. 4 k. 08<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — rs. 4 k. 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za Łyszkowice rs. 4 — 4 k. 05; za Walentyńów, Dobrzelin, Elżbietów, Majerhoff, Konstancję i Leonów po rs. 4 — rs. 4 k. 05; za Lesmierz i Model po rs. 3 k. 90; za Mniszew rs. 3 k. 82<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za Łuków rs. 3 k. 60. Za cukier w kawałach płacono rs. 3 k. 30 — rs. 3 k. 60; za mączkę mieloną rs. 3 k. 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — rs. 3 k. 45 za kamień 24-funtowy. (Gaz. Hand.)

\* (Otwarcie stacji telegraficznej). W Radlinie, w gub. siedleckiej, otwarta została stacja do korespondencji. Depesza z Warszawy składająca się z 20 wyrazów, kosztuje 50 kop.

\* (Na wyborach w resursie kupieckiej) w dniu 7 (19) b. m., obrani zostali na r. 1869: Do komitetu, ze stanu kupieckiego: Kronenberg Leopold, Zelt Józef, Grabowski Jan, Goldstand Jan, Rudzki Konstanty, Krausse Jan. — Ze stanu niekupieckiego: Pictrowski Józef, Potkański Kalikst, Uruski hr. Seweryn. — Na zastępców ze stanu kupieckiego: Rawicz Józef, Epstein Leon, Lesser Stanisław. — Ze stanu niekupieckiego: Radgowski Antoni, Potocki hr. Maurycy, Fiszter Konstanty-Józef. — Do delegacji rachunkowej: Ignatowski Julian, Paprocki Emeryk, Zelt Ludwik, Natanson Henryk, Siemiński Anastazy.

\* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w restaurującym się domu generała Witkowskiego, dostreżony został leżący na ziemi z rozbitą czaszką, robotnik tamtejszy Wasili Pimon, pod Nr. 2719 zamieszkały. Był on w stanie nietrzeźwym i jakim sposobem uległ

temu skaleczeniu, niewiadomo; na kurację odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus. — Tegoż dnia, Antoni Szkołański, robotnik, szukając magli w domu pod Nr. 100, otworzyła drzwi do piwnicy i wpadłszy tam, złamała lewą rękę. Szkołański pozostaje w swoim mieszkaniu na kuracji. — W dniu wczorajszym, w domu pod Nr. 1175, Maksymilian Zachorski, robotnik, przez nieostrożność potrafił idąc po schodach Franciszkę Sierkierzyńską, która upadłszy złamała sobie lewą nogę. — Na ulicy Nowy-Swiat, Jan Masłanka, kuczer, najechał na Konstantego Salkiewicza, wychowawcę instytutu głuchoniemych, i skaleczył mu nogę, lecz nieszkodliwie. Chorzy odesłani zostali do szpitala, Zachorski zaś i Masłanka aresztowani, dla wymierzenia kary wedle prawa. Franciszka Rączkiewicz, żona stróża, pod Nr. 1142d zamieszkała, nagle zmarła. O czem sąd właściwy zawiadomiony został i przez policję zarządzone dochodzenie.

\* (Sprostowanie). W Nr. 270 naszego dziennika w tłumaczeniu artykułu „Zmarły książę Golicyn” z *Warsz. Dniem*, wkraśnia się pomyłka, mianowicie na końcu ostatniego ustępu (kol. 4 szp. 2 w. 44 i 45) w którym się mówi o współpracownikach *Dziennika Poznańskiego*, zamiast „i ludzi takiego samego moralnego kalu”, powinno było być „i ludzi takiego samego moralnego hartu”.

\* (Biografia). *Wileński Wiestnik* poświęcił artykuł wstępny w 133 numerze swego pisma pamięci metropolity Józefa, zmarłego 23 listopada r. b. Podajemy następujące z niego ustępy: Ś. p. metropolita był starszym synem ubogiego kapłana wilejskiego (później protorejera) Józefa Siemaszko, rodem z gubernji kijowskiej. Ojebrawszy wychowanie w gimnazjum niemirowskiem, skończył nauki w głównym seminarjum byłego uniwersytetu wileńskiego, z którego to seminarjum wyszli prawie wszyscy znakomici w sprawie przyłączenia unitów hierarchowie nasi. Najprzewielebniejszy Antoni (Zubko), b. arcybiskup miński, obecnie żyjący na odpoczynku, w znanych pamiętnikach „O kościele greko-unickim w kraju zachodnim” powiada, że Józef Siemaszko, który wstąpił do głównego seminarjum o 2 lata wcześniej od niego, odznaczał się już wtedy sposobem myślenia i uczuciami wspartymi na podstawie narodowej, małopolskiej, nieskrzywionej przez polskie wychowanie gimnazjalne; że tenże Antoni słyszał od Józefa Siemaszko wiele małopolskich pieśni i przypowieści, w których wyraźnie odbijała się niechęć do łachów a nawet do unitów; że wreszcie już w seminarjum Józef Siemaszko był zupełnie samodziśny w swoich przekonaniach, dotyczących zjednoczenia z narodem ruskim, jako można było wnosić z tego, że on przeziósł literaturę ruską nad inne przedmioty, pozostawione do wyboru uczni dla specjalnego wyuczenia. Był to już zarodek prawdziwej ruskiej patriotycznej działalności, która postawiła przyszłego arcykapłana w rzędzie znakomych przedstawicieli ruskiej narodowej historii. Dalsze życie nieboszczyka pełne jest takiego głębokiego zajęcia i rozmaitości, że zamyślamy poświęcić mu kilka oddzielnych artykułów, a dziś ograniczamy się krótkim wspomnieniem najuroczystszej i najpomyślniejszej chwili życia nieboszczyka, w której spełniło się dawne marzenie pracowitego jego żywota. Po śmierci greko-unickiego arcybiskupa Józefa (Bulhaka), na jego miejsce w kolegium duchownym greko-unickim Cesarz Mikołaj I mianował starszego z pomiędzy duchowieństwa unickiego, biskupa litewskiego Józefa. Dla działalności jego otworzył się wówczas szerokie pole, i boga myśl jego, przy niezmordowanej gorliwości, szybko dojrzewała i rozwijała się pośród ówczesnego duchowieństwa unickiego, tak, że 12 lutego 1839 r., podczas obchodu tygodnia prawosławia, to jest w pierwszą niedzielę wielkiego postu, zgromadzeni w Połocku biskupi unitów w Rosji, wraz z duchowieństwem podpisali akt (1,305 podpisów księży i zakonników), w którym, wyraziwszy szczerą życzenie przyłączenia się do ojczyzno swego kościoła, uchwalili upraszać rozkazu Monarchy o spełnienie ich życzenia. Akt ten, przy najpoddasznem podaniu, poruczyli oni starszemu z pomiędzy siebie biskupowi litewskiemu Józefowi zawieść do stolicy i złożyć za pośrednictwem ówczesnego prokuratora św. synodu hr. Protasowa pod Najwyższą decyzję. Cesarz Mikołaj I, złożony sobie akt z aneksami polecił wnieść na rozpatrzenie synodu i uczynienie stosownego do przepisów kościoła postanowienia. Podziękowawszy Bogu za ten radosny wypadek, synod postanowił: podług zasad i przykładów ojców świętych przyjąć biskupów i duchowieństwo, wraz z całą ówczarnią dotychczasowego kościoła greko-unickiego, do zupełnego uczestnictwa świętego prawosławno-katolickiego wschodniego kościoła i do niepodzielnego składu kościoła wszech Rosji, i takową uchwałę synodu złożyć Najjaśniejszemu Panu przy najpoddasznym raporcie. — Dnia 25 marca, w święto Zwiastowania i w wigilię Zmartwychwstania Pańskiego, Monarcha zatwierdził uchwałę synodu, położywszy własnoręczną rezolucję „dziękuję Bogu i

przyjmuję” — poczem spokojnie roznieśli się wieść, że liczne w zachodnich gubernjach naszych duchowieństwo i lud obrządku unickiego rozpoczęli nowe życie w ściśle duchownym połączeniu z starożytnym kościołem powszechnym Chrystusa i dawną swą ojczyzną ruską. Dnia 30 marca, gdy na kompletnem zgromadzeniu synodu zapadło postanowienie o wykonaniu Najwyższej woli, naczelny prokurator wprowadził na posiedzenie biskupa litewskiego Józefa. Przewodniczący członek synodu, ówczesny metropolita nowogrodzki i petersburski Serafin, w imieniu kościoła rosyjskiego powołał reprezentanta przyłączonego duchowieństwa i doręczył mu odezwę synodu do przyłączonych biskupów i duchowieństwa, a metropolita moskiewski i kołomeński Filaret odczytał Najwyższe zatwierdzone postanowienia synodu o przemianowaniu kolegium duchownego greko-unickiego na białorusko-litewskie, i o mianowaniu Józefa prezesem tegoż z podniesieniem do godności arcybiskupa. Przewielebny Józef z swojej strony podziękował świątobliwemu synodowi w imieniu przyłączonych, i po wzajemnych pocałunkach, wszyscy obecni udali się do cerkwi synodalnej, gdzie odprawione było dziękczynne nabożeństwo, celebrowane przez arcybiskupów Nowogrodu, Kijowa, Moskwy, Kazania, Pskowa, Litwy. Podobne solenne nabożeństwa odbyły się i w przyłączonych diecezjach, z tą różnicą, że na nich znajdowały się ogromne tłumy przyłączonego z unji ludu; nabożeństwa te, na których znajdowało się po 50, 80 a nawet 150 księży, odprawione były w Witebsku, Połocku, Wielizy, Surazu, Orszy, Mińsku, Wilnie, Żyrowicach i innych miejscowościach. Wszędzie przyłączona ówczarnia tłumnie cisnęła się aby otrzymać błogosławieństwo celebrujących arcybiskupów, którzy po wyjściu z kościoła zmuszeni byli nieraz godzinę odbywać drogę pieszo, dla zadośćuczynienia pobożnym żądanom. Takim-to skutkiem uwieńczone zostało błogosławione dzieło najprzewielebniejszego Józefa, zgon którego oplakujemy.

\* (Połączenie kolei kursko-kijowskiej z orłowsko-witebską). *Ruski Inw.* pisze: „Zawiadomiliśmy czytelników naszych o Najwyższem pozwoleniu zbadania miejscowości pod koleją żelazną, mającą połączyć koleją kursko-kijowską z orłowsko-witebską. Do wykonania tych badań powołani zostali inżynierowie pp. Chlebnikow i von Zurmilten. Podług gazety czernigowskiej, badania te już są ukończone i przesłane do przejrzenia komisji; wykonane zaś zostały w następujących kierunkach: 1) Od Bachmacza, stacji kolei żelaznej kijowsko-kurskiej, przez Men, koło m. Sosnicy, przez Starodub i Mglin, do linii witebsko-orłowskiej kolei, koło Rosławia, między stacjami Iwanowską i Dubrowną. Długość tej drogi wynosi 308,15 wiorst; ma ona przechodzić przez rzekę Dźwinę; na której zbudowany będzie most. Zajmować będzie między Bachmaczem a Trościanką plac wojskowy, na którym odbywają się manewry zgromadzających się co rok latem wojsk pod Baturynem. Nie wielkie zboczenia od prostej linii zrobiono jedynie dla skierowania tej drogi na miejsca zaludnione, równe i suche. Na tej linii znajdują się: 2 miasta, 3 miasteczka, 2 osady i 54 wsi; długość jej wynosi w otwartym polu 203,15 wiorst, w lasach 105 wiorst; miejscowość równa i sucha 298,80 wiorst, bagnista 9,35 wiorst. Na tej linii będzie jeden wielki most na Dźwinie; szerokość i konstrukcja mostu będzie przedmiotem osobnych badań. Podług przybliżonego obliczenia, droga ta wymszająca 308,15 wiorst, kosztować będzie 17,576,222 rs. 77 kop. w biletach kredytowych, a zatem wiorsta wyniesie 57,037 rs. 88 kop. 2) Z Nieżyna na Mohylówkę, na Lipow-Rog, na lewo od Berezanki, Małej-Koszelewki, Zańkowa, koło futuru Chordaszowa, na lewo od Wielkiej-Koszelewki, między Chybajówką i Kładkową, na Blistotę, Stolne, na lewo od Wołoskowca, futuru Podusławskiego, na Gorodyszcze, Siniawkę, koło Aleksan-Wiercholesia, Tiutiumca, futuru Kuzuka, koło futuru Bósza, koło Korukowki, dalej w kierunku tej linii do punktu zetknięcia się z koleją witebsko-orłowską pod Rosławiem. Długość tej linii wynosi 315 wiorst. 3) Ze stacji Pliski, na kolei kijowsko-kurskiej, na Wielką Zachorówkę, na prawo od Kustowców, Czesnokowki, koło m. Borzna, futurum Bielozierskiego, na lewo od Kopowki, na prawo od Adamowki, koło Praszów, na Bondarowki, i dalej na północ na pierwszej linii do zetknięcia się z koleją witebsko-orłowską. Stacja Pliski leży między Nieżynem a Bachmaczem. Długość tej linii wynosi 301,15 wiorst. 4) Zmiana którejkolwiek z tych trzech linii pod względem, aby w północnej jej części od miasta Mglina skierować ją ku m. Rosławiu, powiększyć każdą z tych trzech linii o 4,13 wiorst. 5) W projektowaniu pominiętych linii, środkowa część od Korukowki do Mglina pozostawała stałą, z uwagi, że na zachód tej linii znajdują się osady i wsie ludne i handlowe, z których osada Klinec posiada fabryki i zakłady, a w projektowaniu tej linii korzystnie byłoby skierować ją na zachód, ku Klinecom, mianowicie: od Białoszycka na Nowy-Rońsk, Czernowódkę, Mglin i dalej, podług powyższych linii; w tym kierunku linja byłaby dłuższą o 9 wiorst.



\* (Prace rzeźbiarza Mikieszyna). *Nikolajewski Wiestnik* pisze: Do Nikolajewa przybył znakomity ruskij artysta-rzeźbiarz Mikieszyn, twórca pomnika wzniesionego na pamiątkę tysięcznego istnienia Rosji. Obecnie p. Mikieszyn, między innymi pracami, zajmuje się wykończeniem pomnika admirałowi Grejgowi, który, jak wiadomo, ma być postawiony w mieście Nikolajewie. Z polecenia ministerstwa marynarki, p. Mikieszyn przybył tu obecnie dla obejrzenia miejscowości i wyszukania sztuki kamienia na piedestał i w tym celu zamierza zwiedzić pokłady granitu koło Woznesieńska. Wystawienie pomnika ma być ukończone w ciągu dwóch lat; model onego  $\frac{1}{4}$  wielkości jest już odlany z gipsu. Statua admirała mieć będzie 6 arszynów wysokości, a cały pomnik przeszło 12. Admirał wyobrażony będzie w postawie stojącej, w płaszczu, z mapą w jednym ręku, a z trąbą stentoryjską w drugim; u nóg jego umieszczone będą kompas i inne godła, a na piedestale napis: „Admirałowi A. S. Grejgowi“, na przyległych zaś piedestałowi kamieniach mają być wypisane: Anapa, Warna i t. d. W swoim czasie donosiliśmy o udaniu się p. Mikieszyna do Serbji z projektem pomnika dla zabitego księcia serbskiego Miłosza Obrenowicza. Teraz właśnie p. Mikieszyn powrócił z Belgradu, gdzie on był przyjęty jak najuprzejmiej przez księcia i naród serbski. Pierwszy projekt p. Mikieszyna miał na celu wystawienie pomnika w parku Topczydere, na miejscu zamordowania księcia: ogromny kamień krajowy miał służyć jego podstawą; na wierzchu fliza, na której w półleżącej postawie umieszczony jest książę oparty na lewej ręce, a w prawej trzymający mapę wschodu; z lewej strony na piedestale wije się żmija (zdrada) niedostrzeżona przez księcia, która z pod lewej ręki kole żądłem księcia w serce. Na flizie napis z Jana Damaskina: „Ludzie mój, cóż ci zawiniłem? Płacisz mi złem za dobre“. Niżej z prawej i lewej strony oznaczone są cztery lata: pierwszego wstąpienia na tron księcia i złożenia z tronu, i powtórnego wstąpienia i zgonu. W kamieniu wielka nisza, w kształcie kaplicy, z palącą się lampą, obrazem patrona <sup>1)</sup> rodziny księcia i innymi obrazami. Poniżej dwa małe place, na których może się mieścić lud podczas żałobnego nabożeństwa. Dalej zejścia z góry, a u stóp piedestału kaskada z dwoma wodotryskami. Topczydere leży około 5 wiorst od Belgradu, ozdobiona jest widokami natury i piękną roślinnością i mieści w sobie liczne historyczne pamiątki. Tu dotąd istnieje dom, w którym mieszkał ojciec zamordowanego księcia, Miłosz I Obrenowicz; tu on ogłosił pierwsze powstanie i umarł; tu następnie zgromadzała się przekształcona skupczyna, a nareszcie miejsce to stało się widownią zgonu ulubionego księcia. Serbowie zawsze szanowali to miejsce i w Belgradzie zwykle mieli za ukontentowanie jeździć na spacer do Topczydere. Pomysł naszego artysty wystawienia pomnika w Topczydere przyjęty został przez rząd serbski; lecz gdy przytem wyrażono życzenie, aby pomnik był wyrazem politycznej dążeń księcia, przeto p. Mikieszyn podał inny projekt: na piedestale z całkowitego kamienia książę stoi w kostiumie narodowym, oparty jedną ręką o tron, pokryty purpurą, na którym leżą królewskie godła, druga ręka wyciągnięta jest do narodu, a pod nogą leży rozdarty papier z napisem „kapitulacja“ <sup>2)</sup>, ostatnie dzieło księcia. Poniżej od księcia, z drugiej strony, ostatni turecki pasza Belgradu (Rıza-pasza) składa na tronie klucze twierdzy. Na purpurze pokrywającej tron umieszczone są herby prowincji zamieszkałych przez serbów, a na piedestale herb teraźniejszego księstwa serbskiego. Po tem napis: „Myśl twoja nie zginie“. Piedestał ozdobiony jest płaskorzeźbami: na prawej stronie — przekształcona skupczyna, a po lewej — poświęcenie pierwszej chorągwi wojska narodowego. Z tyłu ma być napis: „Serbja wiekopomnemu swemu księciu“. Pomnik ten ma być postawiony na głównym placu w Belgradzie. Oba te projekta zatwierdzone zostały przez rząd serbski i komitety; będą litografowane i rozesłane w całej Serbji, przy wezwaniu do powszechnej składki. Minister serbski spraw zagranicznych Matić, w liście adresowanym do p. Mikieszyna, dziękuje mu w imieniu narodu serbskiego i zawiadamia, że do wykonania projektów przystąpiono będzie zaraz po zebraniu w Serbji powszechnych ofiar. Przytem *Nikol. Wiest.* dodaje, że p. Mikieszyn pracuje teraz w Petersburgu nad kolosalnym pomnikiem Katarzyny II.

#### Wypadki w Hiszpanji.

\* *Madryt, 17 (5) grudnia.* Admirał Mendez Nuñez i generał Cialdini przyjechali dziś do Madrytu. (*Corr. Hav. Bul.*).

<sup>1)</sup> Każda rodzina serbska ma swego patrona, pod wezwaniem którego ochrzczony był protoplasta rodziny; w tym dniu cała rodzina obchodzi corocznie święto swego patrona czyli imieniny.

<sup>2)</sup> Zniesienie prawa o nieuległości cudzoziemców sądom serbskim.

\* *Madryt, 17 (5) grudnia.* Urzędowa *Gaceta de Madrid* ogłasza telegram z Burgos z 15-go b. m., donoszący, że banda karlistowska, która uorganizowała się w Miranda, przybyła do miasteczka Riosola dla zaopatrzenia się w żywność. Ujęto dwóch ludzi z tej bandy, resztą zaś ratowała się ucieczką. (*Wolffs T. B.*)

\* *Madryt, 18 (6) grudnia.* *Gaceta de Madrid* ogłasza dekret p. Sagasta, znoszący prowincjonalne towarzystwa dobroczynności, których atrybucje przejdą w ręce deputacji prowincjonalnych i municypalności. (*Tamże.*)

\* *Madryt, 18 (6) grudnia.* Rozpoczęte dziś wybory do municypjów, o ile otrzymano dotąd o nich wiadomości, dokonane zostały w całym kraju spokojnie. Wszyscy wybrani tu należą do stronnictwa monarchiczno-liberalnego. — W Leonie wykryto sprzysiężenie karlistowskie; szerszone na ulicach plakaty podżegające, zostały usunięte bez naruszenia spokojności. (*Corr. Bär.*)

\* *Madryt, 19 (7) grudnia.* Z Burgos donoszą, że resztki rozproszonej bandy karlistowskiej zostały ujęte. — Podług wiadomości ze wszystkich części kraju, wybory do ayuntamientos, dokonywane na podstawie głosowania powszechnego, odbywają się w jak największym porządku. (*Tamże.*)

\* *Florencja, 18 (6) grudnia.* Nowy list Garibaldi do zaprowadzenia w Hiszpanji rzeczypospolitej. (*Tamże.*)

\* Do *Ajencji Hawas* donoszą z Madrytu pod datą 14-go grudnia: Położenie końca powstaniu w mieście w Kadyksie, wywarło tam bardzo pomyślny wpływ i przyczyni się bez wątpienia do wzmocnienia rządu. Powszechnem jest atoli ubolewanie, że wybory do kortezów nie mogą odbyć się wcześniej; spodziewają się, że rezultat wyborów do municypalności, będzie pomyślny dla stronnictwa monarchicznego. Umiarkowanie zespólone z energią, jakie okazano względem republikańców w Kadyksie, Sewilli, Maladze i Madrycie, wywrze wszędzie bardzo dobre wrażenie, pomimo niezadowolenia ze strony tych, którzy życzą sobie nowego rozlewu krwi, która i tak już popłynęła obficie. Na ulicach Kadyksu padło ze strony armji przeszło 300-u zabitych i rannych, lecz ani jeden żołnierz nie przeszedł na stronę powstańców, pomimo poduszczania ze strony republikańców z Sewilli, którzy wołali przejeżdżając koło nich: „Niech żyje rzeczpospolita! Pozostańcie z nami!“ Taka wierność ze strony armji, świadczy o zrzeczności Prima, któremu należy się cała zasługa w tej sprawie. Jest on figurą pierwszorzędną rewolucji i wsławi się jeszcze bardziej. Na niego liczą w sprawie utrzymania porządku. Zreorganizował on armję, i w miejsce dowódców karlistowskich i reakcyjnych, zamianowanych przez Narvaeza, powołał ludzi ze stronnictwa liberalnego; ma on samej piechoty 54,000 żołnierzy pod bronią, 30,000 ludzi na urlopie ograniczonym, 36,000 ludzi rezerwy; jeżeli dodamy do tego oddziały broni specjalnej, oraz jazdę, straż celną, która zależy od ministra wojny, żandarmerję i gwardję narodową, w takim razie można liczyć armję hiszpańską na 180,000 ludzi. Pod tym względem można być spokojnym, lecz za to kwestja finansowa budzi wielkie obawy.

\* Korespondent madrycki pisze do *Timesa*, iż ma ze sfer rządowych wiadomość, że nie wiadano tam nic o zamiarze księcia Montpensier przybycia osobiście do Hiszpanji. Owszem, rząd zdziwił się mocno na wiadomość, że książę przybył do Manzanares, stanowiącego punkt, w którym drogi żelazne hiszpańskie łączą się z portugalskimi; dany został wszystkim władzom cywilnym i wojskowym, rozkaz ażeby odeślały księcia, lub nawet w razie potrzeby wytransportowały go tam, żądając na przybył. Rozkaz ten spełniony został natychmiast punktualnie. W ogóle korespondent pomieniony, na zasadzie rozmaitych oznak, skłonny jest do dania wiary temu, że książę Montpensier, jak to utrzymywano z początku, poparł przygotowania do rewolucji i że dał na to znaczne sumy pieniężne.

\* Oprócz zaprzeczenia przez *Correspondencia* pogłosce, jakoby rząd tymczasowy wydał księciu Montpensier rozkaz powrotu do Lizbony, żadna nie nadeszła wiadomość z Hiszpanji. *Correspondencia* objaśnia przyjazd księcia do Kordowy w sposób dość enigmatyczny: „Kiedy książę Montpensier, powiada ona, przybył do Kordowy, przekonał się tam, że powstania w Kadyksie nie podnieśli ani reakcyoniści ani też karliści, i że było ono tylko wybuchem skrajnego odcienia stronnictwa liberalnego. Książę Montpensier wprowadzony został z pewnością w błąd co do charakteru ruchu, ale nie miał on nigdy zamiaru wystąpienia przeciwko rewolucji“. Po cóż więc przybył? Tego *Correspondencia* nie powiada. Wołała ona do-

dać dość naiwnie, że książę „nie przyjmie korony gdyby mu takowa była ofiarowana“. (*La Fr.*)

\* *Diario* z dnia 15-go grudnia ogłasza następujący telegram przesłany z Madrytu pod d. 14-ym przez ministra spraw wewnętrznych do gubernatorów prowincji: „Po wejściu wczoraj generała Caballero do Kadyksu, władze wróciły spokojnie do swoich obowiązków. Powstańcy złożyli broń w gmachach wojskowych. W Andaluzji, jak i w całej Hiszpanji, panuje zupełna spokojność“.

#### Austria i Ziemie Słowiańskie

\* (Kwestja dalmacka. — Sprawy wschodnie i ministerstwo). *Wiedeń, 16 grudnia.* Jak skoro chodzi o przechwytanie dla zaimponowania zagranicy, pisma wiedeńskie głoszą niezmordowanie o serdecznej zgodzie pomiędzy Cislitawą i Węgrami; lecz tu na miejscu panuje wręcz przeciwne przekonanie, skierowane przeciw chciwemu władzy żywiołowi madjarskiemu, niezadowolonemu zaś zachodzą tak daleko, że ujawnia się nawet publicznie, Symptom podobny miał miejsce na dzisiejszem posiedzeniu tu-tejszej izby deputowanych. Deputowany Schneider zapowiedział mianowicie przy końcu posiedzenia interpelację, w której postawi ministerstwu zapytanie, czy przed ogłoszeniem prawa o porozumieniu węgiersko-chorwackiem, ministrowie wiedzieli o jego treści dotyczącej Dalmacji, i jakie kroki zamierzają oni przedsięwziąć dla zabezpieczenia całości królestw i krajów reprezentowanych w radzie państwa. Dla zrozumienia tej interpelacji nadmienić wypada, że Chorwacja upodobała sobie od roku 1848 uważać królestwo Dalmację jako nierozłączną część swego terytorjum (z tą nazwą królestwa trójjednego, t. j. Chorwacji, Sławonii i Dalmacji), i że w akcie pojednania węgiersko-chorwackiego, węgry przyrzekli chorwatom, iż będą popierać usiłowania tych ostatnich co do przyłączenia Dalmacji do Chorwacji. Interpelacja Schneidera sprawi nie mały kłopot ministerstwu, które da zapewne odpowiedź nie jasną, albowiem jakkolwiek sejm węgierski został już zamknięty, pomimo to, bezwarunkowe zaprzeczenie mniemanym prawom węgiersko-chorwackim do Dalmacji, wywołałoby w prasie węgierskiej burzę, której wśród teraźniejszych okoliczności należałoby unikać. — Zaprzeczeniu ze strony *Wien. Abendpost* przeciw twierdzeniu, że Austria przestrzega na wschodzie politykę wojowniczą, wtórują dziś wszystkie tutejsze pisma ministerjalne, lecz każde z nich czyni to na swój sposób; dzienniki te są przytem tak nieogłędne, iż zwracają uwagę na to, że tutejsze sfery najwyższe uznają niezbędną zmianę w reprezentacji austriackiej na wschodzie. Czyby p. Prokesch Osten miał być zaanadto pokojowo usposobionym? Wiadomo, że na stanowisko internuncjusza austriackiego w Konstantynopolu przeznaczona się ogólnopństwowy minister skarbu baron Becke, miejsce którego zająłby w takim razie, jak powiadają pisma tutejsze, austriacki minister skarbu Dr. Brestel, Dr. zaś Herbst, teraźniejszy minister sprawiedliwości, objąłby obowiązki ministra skarbu, a ministrem sprawiedliwości zostałby mianowany Dr. Berger, dotychczasowy minister bez wydziału. O ogóle jednak kombinacja ta nie zasługuje bardzo na wiarę, nieprawdopodobnem jest bowiem, ażeby przy ewentualnem obsadzeniu na nowo ogólnopństwowego ministerstwa skarbu, Węgry nie zostały uwzględnione i nie uzyskały reprezentacji w gabinecie wspólnym. (*Nordd. A. Z.*)

\* (Stronnictwo Deaka). Stronnictwo Deaka w Węgrzech żywi coraz większe obawy, że przyszłe wybory wypadną dlań niepomyślnie; obawy te widoczne są w przemowie, którą przewodca tego stronnictwa odpowiedział na ową wyprawioną na jego cześć przez członków rady miejskiej peszteńskiej. P. Deak podniósł przy tej sposobności zasługi położone przez jego stronnictwo, które przywiodło do skutku pojednanie. Tej jedynie okoliczności zawdzięczać należy, że „upadek na duchu, zły stan interesów materialnych, chowanie się kredyty inieprzychylnie zdanie, jakie panowało o kraju zagranicą, znikły obecnie“. Właściwy cel tego panegiryku, zależący na robieniu propagandy na korzyść swego stronnictwa wobec nowych wyborów, wyszedł stanowczo na jaw w końcu mowy, p. Deak bowiem oświadczył po prostu, że najlepszym programem dla przyszłych wyborów są „prawa z 1867 i 1868 roku.“ (*Nordd. A. Z.*)

\* (Sprostowanie). *Wiedeńska Gen. Correspond.* pisze: W ostatnich dniach niektóre dzienniki donosiły na pewne, że baron Prokesch został odwołany z Konstantynopola, i że ma być zastąpiony przez ministra finansów państwa barona Becka. Zapewniamy nas, że wiadomość ta pozbawiona jest wszelkiej zasady, chociaż podeszły wiek internuncjusza austriackiego w Konstantynopolu wkłada na rząd obowiązek obmyślenia na przyszłość jego następcy.



### Francja

\* (P. Lavalette). Wobec nowego zwrotu w sprawach wschodnich, nowy minister francuski spraw zagranicznych, p. Lavalette, powodować się będzie zapewne doświadczeniem, jakiego nabył w Konstantynopolu w charakterze posła francuskiego. P. Lavalette piastował tę godność po dwakroć, mianowicie od początku 1851 r., do lutego 1853, oraz od 21 maja do 28 sierpnia 1861 r. Następnie był on do roku 1864 ambasadorem w Rzymie. Do ministerstwa p. Lavalette wszedł po raz pierwszy 28 marca 1865 r. jako minister spraw wewnętrznych; 13-go, zaś listopada 1867 r. wyszedł on z ministerstwa. (Nordd. A. Z.).

### Włochy i Rzym

\* (Izba deputowanych). Florencia, 17 grudnia. W izbie deputowanych odbywa się dalszy ciąg rozpraw nad administracją centralną. Minister finansów wyrzekł, że przedstawiony projekt uproszczenia administracji przyczyni się do oszczędności. Sądzi on, że projekt ten zadowolni ludność oczekującą pożytecznych reform. Minister odpowiedział na różne napaści na ministerstwo i większość. Powiedział on, że rezultatem obecnej polityki rządu jest skierowanie kraju ku warunkom normalnym, i że usiłowania tej polityki dały się już poczuć w polepszeniu spraw, podjęcia funduszy publicznych i powrocie zaufania. (Cor. Hav. Bul.).

### Turcja i ziemie słowiańskie.

\* (Sprawa grecka). La Patr. z d. 17 grudnia pisze: Do ostatniej chwili można było się spodziewać, że rady umiarkowania i roztropności dawane przez wielkie mocarstwa odniosą pożądany skutek w Atenach na stronnictwie oporu. Na nieszczęście tak nie jest. Depesze otrzymane dziś z Konstantynopola donoszą, że zerwanie stosunków pomiędzy Grecją i Turcją jest faktem dokonanym. Rozpoczęły się już nawet kroki nieprzyjacielskie na wodach Kandji. Możemy tylko ubolewać nad obecnymi faktami, za które odpowiedzialność i następstwa spadną zarówno na naród grecki jak i na jego rządów. Musimy jednak ostrzedz naszych czytelników przed dążnościami pesymistowskimi, jakim zapewne ulegną dzisiejsze wiadomości. Zgoda wielkich mocarstw pozostaje ta sama, usiłowania ich dążą do zlokalizowania wojny i korzystania z wszelkiej sposobności dla sprowadzenia pojednania. Nie potrzeba nawet wątpić o tem, ażeby ogólny pokój Europy mógł być zakłócony wypadkami, których osobnym teatrem powinien pozostać wschód. Wiadomo, że wysoka Porta ogłosiła dekret wygania poddanych króla Jerzego zamieszkałych w cesarstwie otomańskim. Telegram dzisiejszy donosi, że wyznaczone zostały parostatki dla przewiezienia ich do ojczyzny. W celu uspokojenia ludzi, mających interes w wszelkiego rodzaju na wschodzie, gdzie grecy trzymają prawie wyłącznie w swoich rękach monopol handlu, szliśmy za rzeczą pożyteczną, zastanowić się bliżej nad środkami przedsięwziętymi przez rząd turecki. Pomiędzy grekami zamieszkałymi w Turcji, jedni są poddanymi, albo raczej rajasami Porty i stosować się muszą do ogólnych praw cesarstwa, położenie więc ich w niczem się nie zmienia. Inni są poddanymi greckimi i korzystają z dobrodziejstwa osobnego prawodawstwa udzielonego przez kapitulację. Decyzja Porty kładzie koniec temu uprzywilejowanemu stanowi rzeczy. Poddani helleńscy, którzy będą woleli pozostać w Turcji i nie skorzystać z środków przewozu postawionych do ich rozporządzenia, podlegać będą na przyszłość prawu wspólnemu. Stan taki nie może zaniepokoić ludzi pozostających w licznych stosunkach handlowych z rajasami Porty należącymi do różnych sfer towarzystwa.

\* (Działania nieprzyjacielskie). La Patr. z dnia 18-go grudnia pisze: Podajemy niektóre szczegóły o parostatku Enosis, które obecnie budzą pewny interes. W czasie kiedy ten statek odkryty i ścigany był przez eskadrę vice-admirała Hobbarta, wyładował on w Stalico w bliskości Livaniano 1,800 worków maki, 300 skrzyń broni i amunicji, znaczną ilość różnych ubiorów przeznaczonych dla powstańców kandjockich, którzy dla odebrania tych rzeczy wysłali oddział złożony z 400 ochotników. W czasie wyładowywania na ląd tych rzeczy Ahmet-pasza gubernator prowincji Omalor zawiadomiony został o tem przez szpiegów. Udał się on na miejsce z oddziałem złożonym z 2,000 ludzi, atakował ochotników, rozprędził ich zadawszy im wielką klęskę, zdobył wszystkie przedmioty składające ładunek statku Enosis i rozdzielił je pomiędzy wojsko. Dla nadania większego znaczenia tej klęsce Ahmet-pasza przesłał o niej raport do konsułów mocarstw w Kanei. Enosis po opuszczeniu Kandji powrócił do Syra dla zabrania z tamtąd 300 ochotników, ale poznany został przez eskadrę turecką; chciał on schronić się do

najbliższego od niego portu Tenor, ale po odcięciu mu drogi, skierował się do portu Syra, gdzie wpłynął, a który to port zablokowały natychmiast statki tureckie. — Ostatnie depesze z Konstantynopola wspominają o pogłosce, że sułtan ma zamiar wydać manifest do narodu z powodu sporu grecko-tureckiego i według której turecki minister spraw zagranicznych przygotował ma także w tym samym celu depeszę do reprezentantów Wysokiej Porty przy różnych mocarstwach. — Statki wojenne marynarki tureckiej, wysłane do zatoki Volo, mają na celu zablokowanie wybrzeża wschodniego Grecji; równocześnie, oddział wojsk tureckich zbiera się na granicy kraju na wypadek, gdyby oddziały uorganizowane ochotników na terytorjum helleńskim chciały napaść na Tessalię i Macedonię.

\* (Eskadra turecka) przeznaczona do działania na wodach greckich, składa się jak mówią z dziesięciu statków wojennych, pomiędzy którymi znajdują się dwie korwety pancerne i dwa parostatki z działami wielkiego kalibru. Eskadrą tą dowodzi dawny wyższy oficer marynarki angielskiej kapitan Hobbart mianowany vice-admirałem. Pod jego rozkazami znajduje się kilku oficerów cudzoziemskich. Eskadra obsługiwana jest przez palaczy i mechaników angielskich. (La Fr.).

### Grecja

\* (Eskadry mocarstw). Każde z wielkich mocarstw ma swoją eskadrę w Lewancie. Dowódcy tych eskadr zebraли się obecnie w porcie Piraeus i otrzymali instrukcje zgodne z dobrymi stosunkami istniejącymi pomiędzy mocarstwami. (La Patr.).

### Niderlandy

\* (Rozprawy nad budżetem). Na ostatniem posiedzeniu drugiej izby niderlandzkiej, toczyły się rozprawy nad budżetami wyznań i spraw wewnętrznych, przyczem wyjaśnił się poniekąd terazniejszy stosunek stronnictw w tej izbie. Podczas rozpraw nad pierwszym z pomienionych budżetów, katolicy powstawali mocno na postanowione przez terazniejsze ministerstwa liberalne, zniesienie dwóch odrębnych ministerstw dla wyznań katolickiego i protestanckiego. Wiadomo, że każde z tych ministerstw wcielone zostało do innego departamentu, w czem katolicy upatrują niekorzyść dla siebie. Również przy rozprawach nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych, katolicy przemawiali stanowczo przeciw popieranym przez stronnictwo liberalne szkołom wspólnym dla wszystkich wyznań. Odłączenie się w dwóch powyższych wypadkach stronnictwa katolickiego od liberalnego, z którem głosowało ono dotąd przeciw stronnictwu konserwatywnemu, jest bardzo źle widziane przez stronnictwo liberalne i spowodować musi znaczną zmianę w dotychczasowym stosunku obu stronnictw w izbie. (Nordd. A. Z.).

### Ameryka

\* (Spokojność). Wiadomości z Stanów Zjednoczonych odznaczają się uspokajającym bardzo charakterem od czasu ukończenia agitacji co do wyboru prezydenta. Tak na południu, jak i na północy wielkie pokładają nadzieję w to, że przy administracji jenerała Granta powróci ostateczny spokój i dawna ułna. Sam nawet senat dał dowód pojednawczego usposobienia, przyjmując prawo upoważniające do reorganizacji milicji miejscowej w stanach południowych, które przypuszczone zostały znowu do kongresu. Spodziewać się należy, że te oznaki tak pomyślnej wróżby przyobiecane zrodzą owoce. (La Fr.).

\* (Costa Rica). W rzeczypospolitej Costa Rica wybuchła 1-go listopada rewolucja, mająca na celu zmianę w prezydencji. Dotychczasowy prezydent Don Castro został w sposób niezwykle usunięty z tego stanowiska, które powierzono dotychczasowemu vice-prezydentowi Don Ximenez'owi. Ma być zwołane zgromadzenie ustawodawcze, które naradzić się będzie nad zaprowadzeniem nowej konstytucji. (Nordd. A. Z.).

### Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

#### Lwów, 18 grudnia.

Preliminarz na rok 1869. — Niedobór. — Pierwsza opozycja kapituły przemyskiej ruskiej przeciw władzy biskupiej.

Uchwalony preliminarz wydatków na rok 1869 wynosi w Przedlitawji 300 milionów, z których prawie jedną trzecią część pochłaniają same procenta od długów państwowych.

Ostatecznie wykazany niedobór rządu naszego na wydatki bieżące roku 1869, wynosi około 20 milionów, które częścią nową pożyczką, częścią zaś sprzedają kolei wiedeńskiej łącząc dworce kolei północnej z dworcem kolei południowej, pokryć zamysłają.

Roku zeszłego odważył się konsystorz przemyski (ruski) po raz pierwszy wydać szematyzm diecezji

przemyskiej w języku ruskim, ze względu dogodności i taniości; roku bieżącego jednak wydał biskup in partibus infidelium ks. Sembratowicz, (obrazdruku ruskiego o narodowości polskiej), administrator tej diecezji, kurende do kleru podwładnego, w której oznajmia, że szematyzm każe drukować w języku łacińskim, ponieważ kilka egzemplarzy trzeba przesłać Rzymowi, a po drugie, że rząd dając 60 złr. z funduszu religijnego na wydanie szematyzmu, raczej zgodzi się na język łaciński jak na ruski (?) Kurenda ta wywołała tedy pierwszą jawną opozycję kapituły tej diecezji, gdyż wydała ona znów od siebie drugą kurende oznajmiając, że wydaje szematyzm w języku ruskim, bez subwencji rządowej a jedynie za złożeniem od każdego proboszcza po 40 centów, (na łaciński oprócz subwencji żądają po 60 cent.). Z tego wynika nieprzyjemne starcie się kleru ruskiego diecezji przemyskiej z władzą biskupią, gdyż kler odeszły ks. biskupowi szematyzm łaciński i żądanych 60 cent. nie da, a tak ks. Sembratowicz będzie musiał opłacić kosztą druku z swojej własnej kieszeni. Daleko oględniej postępuje sobie w tym względzie ks. metropolita Litwinowicz; ażeby nie zrazić kleru a pomimo tego mieć szematyzm łaciński, wydaje jedynie co trzeci rok szematyzm, na co subwencja rządowa wystarcza. Y.

### PRZEWODNIK WARSZAWSKI

\* (Nowy specjalny magazyn p. J. Penkale, dywanów, gobelinów, adamaszków i obić meblowych w pałacu dawniej Olbromskich N. 458 przy ulicy Senatorskiej). Dotąd nie mieliśmy w Warszawie magazynu, któryby specjalnie reprezentował europejski przemysł tkaczy w ciężkich wyrobach, na obicia meblowe, gobeliny, tudzież dywany. Obecnie p. Julian Penkala, kupiec tutejszy, w którego obszernych pakamrach tego rodzaju u wyborowy towar obficie nagromadzony, dla ogółu nie dość był widzialnym, z uwagi, że w znanym jego sklepie bławatnym, dawniej Szelkera, sprzedaż częściowa obić i dywanów, wymagających przy obejrzeniu rozkładania, ścieśniała niejako ruch handlowy z niedogodnością niekiedy dla dam, tak licnie do sklepu tego uczęszczających, otworzył obecnie przy ulicy Senatorskiej pod N. 458, w pałacu dawniej Olbromskich, okazały magazyn, z dwoma wielkimi oknami wystawowymi, w którym urządził hurtową i detaliczną sprzedaż wyrobów wzmiankowanej galezi rzemiosła tkaczego. Pyszne francuskie i angielskie dywany, świeżością barw, i że tak powiemy, artystycznością malowideł, przypominają te same wyroby, jakie zdobiły gmach powszechnej wystawy paryskiej i medalami nagrodzone były. Gobelinowe serwety na stoły, przeplatane srebrem i złotem, odtwarzają gust i sztukę z różnych wieków, uwydatniając obok tego zdumiewający postęp dzisiejszej epoki. Do ubrania ścian salonowych, do obicia mebli, na portiery, na kapy do łóżek i firanki są sztucznie tkane w żywych kolorach, z poważnymi szlakami w pasach lub rozrzuconych desniach, ciężkie adamaszki wełniane i jedwabne; mokiety, nigdy nie wychodzące z mody aksamity utrechtskie, rypsy, tudzież perkalę, płócienną i kretony na pokrowce. Są tu także drele i drelichi francuskie i angielskie, szczególnej mocy na materace. P. Penkala pragnąc otworzyć zbyt febrzykatą tutejszo-krajową, ma u siebie wyłączny na Warszawę skład rypsoń i pokryć meblowych ze znakomitej fabryki w Łodzi p. Jordana, którego wyroby emulują z powodzeniem z podobnymi wyr. bami francuskimi, a są od nich nieporównanie tańsze. Z tej nadto pochodzą fabryki trwałe dykany i chodniki do wykładania przejść w salonach i passajach. Cena firanek muslinowych i tiulowych, celem ich spieszniejszej wyprzedaży i zniżenia cła wchodowego z nowym rokiem, znakomicie obniżoną została. P.

\* (Bilety wizytowe litografowane w zakładzie M. Fajansa na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru). W miejsce szkodliwego dla zdrowia papieru „nacré”, papierne angielskie zaczęły wyrabiać przeszliczny orystol porcelanowy, jak tafelki kości słoniowej przezroczysty, stanowiący za granicą materiał do najmodniejszych bileto-wizytowych. Otóż p. Fajans na takim brystolu, jak również francuskiego glansowanym i matowym wyrabia z elegancją bilety wizyt: w każdym rodzaju pisma z herbami i ornamentami, po cenach, jak już wiadomo najprzystępniejszych. Wypadałoby tylko wcześniejsze robić zamówienia, opóźnione bowiem w r. z. obstalunki, spowodowały niejaką zwłokę. P.

\* (Nowy dom p. Natana Feldhusen przy ulicy Elektoralnej N. 745 i 6, oraz obszernie i dogodnie w nim sklepy na różne handle i procedera). W miejsce rysujących się murów i starej daty niskich budowli, uli-







# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA

N. D. 8142. *Suwałskie Gubernskie Prawienie.*

Na основании 1-й Ст. Высочайшего Указа 25 Апреля (7 Мая) 1850 г., вызывает самовольно отлучившегося за границу конскрипта г. Вишайны, Суwałского Уезда, Берку Бенджамина Филипповского, чтобы он в течение 6 недель со дня припечатания настоящего вызова возвратился в Царство Польское и явился к ближайшему Полицейскому Начальству; в противном же случае будет с ним поступлено согласно 340 и 341 Статьи Уложения 1847 года о Наказаниях Уголовных и Исправительных.

Г. Сувалки, 2 (14) Декабря 1868 г.  
за Советника, Хилинский.

N. D. 8052. *Suwałskie Gubernskie Prawienie.*

На основании 1-й Ст. Высочайшего Указа 25 Апреля (7 Мая) 1850 г., вызывает самовольно отлучившегося за границу конскрипта, Суwałского Уезда, еврея Моисея Идковича Зубринского, чтобы он в течение шести недель со дня припечатания настоящего вызова, возвратился в Царство Польское и явился к ближайшему Полицейскому Начальству; в противном же случае будет с ним поступлено согласно 340 и 341 Статьи Уложения 1847 года о Наказаниях Уголовных и Исправительных.

Г. Сувалки, 29 Ноября (11 Декаб.) 1868 г.  
Советник, Янишевский.

N. D. 8178. *Главное Общество Российских Железных Дорог.*

Погашение акций и облигаций Общества.

Тираж 3-й.

В 1869 г. подлежат погашению.

Акции . . . . . 531.

Облигаций 1-го выпуска . . . . . 131.

2-го . . . . . 45.

Тираж сих акций и облигаций иметь быт произведен публично 18 (30) Декабря в 12 час. дня, в Ст.-Петербурге, в Управлении Общества, в присутствии Членов Совета, Ревизионной Комиссии, Депутатов от Правительства и Ст.-Петербургского Биржевого Комитета.

Вышедшие в тираж номера акций и облигаций, будут публикованы в газетах русских и иностранных.

В тех же газетах будет объявлено о сроках, с которых начнется уплата капитала погашения по вышедшим в тираж акциям и облигациям, а также о казах, из которых уплата эта имется производиться.

Управление Общества помещается в собственном доме, в большой Итальянской улице N. 7.

N. D. 8081. От Главного Общества Российских железных дорог объявляет-

ся, что льготы, предоставляемые ныне обществом всем лицам, отправляющим по одной накладной 100 центнаров и более по прямому Руско-Австрийскому товарному сообщению между станциями С.-Петербург-Варшавской дороги с одной стороны и Вьеною, Флоренсдорфом, Триестом и Черновиком с другой стороны, прекратятся с 1 (13) Января 1869 г. и что с этого числа будет взиматься полная плата обозначенная в тарифах упомянутого сообщения, без всякой скидки.

N. D. 7856. *Департамент Торговли и Мануфактур.*

На основании 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляет, что 23-го Октября сего года поступило в оный прошение Инженера Карла Барта о выдаче на имя иностранца Прессера 5-летней привилегии на аппарат для перегонки жидкостей.

Г. Варшава, Ноября 1868 года.

N. D. 7854. *Департамент Торговли и Мануфактур.*

На основании 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляет, что 28-го Сентября сего года, поступило в оный прошение купца Кулиберга о выдаче ему 5-летней привилегии на машину для летучих минеральных масел.

Г. Варшава, Ноября 1868 года.

N. D. 7857. *Департамент Торговли и Мануфактур.*

На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляет, что 5-го Октября сего года, поступило в оный про-

шение иностранца Фурье и Лемера о выдаче им 5-летней привилегии на усовершенствованный термометр.

Г. Варшава, Ноября 1868 года.

N. D. 8182. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Обещанное заседание по делу: Piętkowski Sędz. Prez. Trybunału Cywilnego w Suwałkach, zastępowanego Trybunału Handlowego d. 2 (14) Grudnia 1868 r.

(podp.) Piętkowski.

(—) Wierzbicki Pisarz.

Trybunał Cywilny w Suwałkach w zastępstwie Trybunału Handlowego.

Na zasadzie objaśnienia przez Bernarda Drewesa kupca tutejszego do protokołu na dniu 31 Listopada (12 Grudnia) r. b. w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego spisane, upadłości handlu swego, oraz z mocy artykułów 440, 441, 449, 451, 454, 455, 457 K. H., upadłość Bernarda Drewesa uznaje, epokę otwarcia upadłości na dzień 31 Listopada (12 Grudnia) r. b. ustanawia, przyłożenie pieczęci na wszelki m. jego majątku, tu w Suwałkach i w folwarku Burniszkach posiadany, nakazuje, a do skutecznego tej czynności, Podsekda Sądu Pokoju miejscowego deleguje, któremu przesłany być ma wypis tego wyroku. Komisarzem upadłości tej, Złotkowski Asesor Trybunału tutejszego, a Kuratorem takowej Szymańskiego Patrona przy tymże Trybunale mianuje. Zabezpieczenie osoby Drewsa, przez oddanie go pod dozór Policji Naczelnikowi straży ziemskiej tutejszej nakazuje. Wreszcie rozlepienie i zamieszczenie w wyciągu w dziennikach publicznych, w sposób art. 653 K. P. S. wskazanym, wyroku tego rozporządza. Mocą tego wyroku temczasowo wykonanego.

(podp.) Piętkowski.

(—) Wierzbicki.

Zalecamy i rozkazujemy etc. etc. etc.

(podp.) Piętkowski.

(—) Wierzbicki.

Za zgodność z oryginałem poświadczają Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach Wierzbicki.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 5209. *Obrońca Prokuratorji w Siedlcach.*

Zawiadamia wszystkich interesowanych, iż spadek bezdziedziczny po Marjannie Lakowskiej w mieście Rososzu, Guberskiej Siedleckiej, zmarłej w Sierpniu 1861 r. z sumy rs. 51 kop. 20, z których rs. 23 wpłynęło do Kasy Gubernialnej Lubelskiej, a rs. 28 kop. 20 zdeponowano w Banku Polskim składający się, na rzecz Skarbu Królestwa zasądzonym zostanie jeżeli się bliżsi spadkobiercy w ciągu sześciu miesięcy od pierwszego ogłoszenia licząc w Kancelarii Pisarza Trybunału w Siedlcach zprawami swymi nie wylegitymują się.

Siedlec dnia 1 (13) Lipca 1868 roku.

Michawski.

N. D. 8175. *Rejent Kancelarii Ziemalskiej w Kaliszu.*

Zawiadamiam, że otworzyły się spadki po zmarłych: 1. Piotrze Droszewskim, jako właścicieli dóbr Charchów Księży w Powiecie Sieradzkim położonych, i 2. Franciszku Gajewskim, jako właścicieli sumy rs. 18,000, zahypotekowanej w dziale IV wykazu na dobrach Kosmów pod Nr. 246 i na dobrach Plewni pod Nr. 206. obu z powiatu Kaliskiego, oraz, że do regulacji takowych spadków oznaczony został termin na dzień 11 (23) Czerwca 1869 r. w mej kancelarii urzędowej w mieście Kaliszu.

Kalisz d. 2 (14) Grudnia 1868 r.

Edward Milewski.

## OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

N. D. 8115. *Sąd Pokoju w Grójcach Wydziału Hypotecznego.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hipoteki nieruchomości miejsckiej a mianowicie: domu drewnianego gontem krytego w mieście Grójce Kalwarii przy ulicy Pijarskiej pod Nr. 47, sytuowanego wraz z wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi i czterema ogrodami fruktowymi do tegoż domu należącego, tudzież trzech wiatraków także drewnianych na placach dziedzicznych położonych, ob. onie własność Józefa Wojdat stanowiących.

Zawiadamia interesantów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 19 (31) Marca 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobicie lub przez pełnomocnika, urzędownie i szcze-

gólnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumencie prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hipotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawiał się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesantów, na karę od rs. 1 k. 50 do 7 k. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji powyższych nieruchomości wydana będzie, nastąpi w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r. na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Grójce dnia 2 (14) Grudnia 1868 roku.

Józef Borowski, Pisarz.

## DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 8176.

Kantor Księgarski. EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH

Krajowych i Zagranicznych

Zygmunta Szleifsteina,

ulica S-to Krzyżka vis a vis ulicy Włodzimierskiej Nr. 13.

## CENNIK PISM WARSZAWSKICH

Na rok 1869.

(Pocztą pod opaską rocznie).

	Rs. k.
1. Biblioteka Warszawska . . . . .	10
2. <i>Bluszcz</i> . . . . .	9 20
3. <i>Ekonomista</i> z dodatkiem . . . . .	9
4. <i>Gazeta Lekarska</i> . . . . .	6
5. „ <i>Rolnicza</i> . . . . .	4 80
6. <i>Izraelita</i> . . . . .	6
7. <i>Klinika</i> bez dodatku . . . . .	6
8. „ z dodatkiem . . . . .	8

## ZAWIADOMIENIE.

0 świeżo nadeszłym Transporcie Towarów Luźnych I NAKRYĆ STOŁOWYCH,

na Krakowskim-Przedmieściu, drugi dom od kolumny króla Zygmunta, naprzeciw Nowego Zjazdu w domu W-go Dobrycha Nr. 455.

Od czasu otwarcia Składu naszego, staraliśmy się zaopatrzyć go zawsze w towary najlepszego gatunku i w jak najumiarkowane ceny. Dla tej też przyczyny ciesząc się uznaniem i względami Szanownej Publiczności, rozwinięliśmy nasze stosunki i weszli w układy z najznakomitszymi fabrykami, tak tutejszemi jak i zagranicznymi, co dało nam możność oddawać towary nasze po cenach tak tanich, jakie dotąd tu jeszcze praktykowanymi nie były. Załączony poniżej cennik najlepiej o tem przekonywa.

Polecając się nadal łaskawym względem Szanownej Publiczności, mamy nadzieję, iż kto tylko Skład nasz odwiedzi raczy i o gatunku oraz wartości towaru naszego się przekona, jak dotąd tak i na przyszłość zaufaniem swoim zaszczycać nas będzie.

## CENNIK TOWARÓW.

1/2 tuzina chustek płóciennych od kop. 90 i drożej.	Sztuka płótna prawdziwego Wilnerowskiego nitka podwójnie kręcona, (60 łokci), od rsr. 11 i drożej
1/2 tuzina prawdziwych chustek batystowych, od rsr. 1 kop. 40 i drożej.	Sztuka płótna Rotterdamskiego (54 łokcie), rsr. 11 i drożej.
1/2 tuzina ręczników, rs. 1 i drożej.	Sztuka płótna Holenderskiego (54 łokcie) od rsr. 13 i drożej.
1/2 tuzina serwetek deserowych kop. 60 i drożej.	Sztuka weby Napolońskiej (65 łokci), od rsr. 15 i drożej.
Garnitur na 6 osób do herbaty rsr. 1 kop. 60 i drożej.	Sztuka płótna Bilenfeldzkiego (60 łokci), od rsr. 16 i drożej.
Garnitur stołowy na 6 osób rsr. 2 kop. 80 i drożej.	Sztuka weby salonoowej, nitka potrójnie kręcona od rsr. 20 do 25 i drożej.
Garnitur stołowy na 12 osób „Damast”, od rsr. 6 i drożej.	Sztuka weby Holenderskiej (65 łokci), od rs. 22 do 25 i drożej.
Serwety białe i kolorowe na stół, od rsr. 1 i drożej.	Perkal 1/2 łokcia sześciu, łokieć 13 kop. do 20 kop. i drożej.
Pół tuzina serwet stołowych, po rsr. 1 kop. 25 i drożej.	Perkal prawdziwy francuski biały, 2 łokcie szeroki, łokieć od 25 kop. do 32 1/2 kop.
Obrusy kaszmirowe w różnych kolorach, od rsr. 1 kop. 50 i drożej.	Płótno na prześcieradła przez całą szerokość, bardzo dobre, łokieć od kop. 45 i drożej.
Obrusy na łokcie białe, od kop. 37 1/2 do 45 za łokieć i drożej.	Kapy na łóżka kolorowe od rs. 5 i drożej.
Sztuka domowego Płótna (40 łokci), nitka podwójnie kręcona, rs. 7 i drożej.	Koldry pikowe białe, sztuka od rs. 4 i droż.
Sztuka płótna prawdziwego Belgijskiego (łokci 54), od rsr. 10.	1/2 tuzina pończoch białych rsr. 1 kop. 10.
Sztuka prawdziwego płótna Saskiego (60 łokci), od rsr. 10 kop. 50 i drożej.	1/2 tuzina pończoch w różnych kolorach, trykotowych kaszmirowych, od rs. 3 i droż.
W Składzie tym znajduje się znaczna partja cienkiej weby Holenderskiej, która sprzedaje się od 27 do 65 rs. — Także dostać można najcieńszych nakryć Holenderskich na 6, 12 i 24 osób, w najpiękniejszym gatunku i po umiarkowanej cenie.	
Webę ponosową na wyspki sprzedaje się bardzo tanio.	
Wyroby sprzedają się na pół sztuki i na łokcie.	
Obstalunki na prowincję ekspedują się, jeżeli artykuły zakupione wynoszą rsr. 50, za opłatą pocztową.	
Kupującym w składzie naszym za rs. 100, odstępujemy znaczny rabat.	
Za prawdziwość płótna i rzetelność miary, poręcza.	
3—15749	<b>HOLENDER D. KUTNER.</b>







w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne, lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarii tegoż samego Rejenta.

Radom dnia 2 (14) Grudnia 1863 roku  
Prezes, Zajaczowski.  
p. o. Pisarza, Malczewski.

#### N. D. 7769. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na dostawę w ciągu r. 1869 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. sukna, flanelki, nankinu, kitaju i perkaliku na odzież dla biednych starozakonnych, oraz świec dla biura Dozoru Bóżniczego Szkółek religijnych i administracji Cmentarza Starozakonnych w ilości, gatunkach i od cen warunkach licytacyjnych objętych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowane deklaracje, napisane według wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadium, w ilości rs. 120 i na koszt ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymujące się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

#### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawę w ciągu roku 1869, to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. sukna, flanelki, nankinu, kitaju i perkaliku na odzież dla biednych starozakonnych, oraz świec dla biura Dozoru Bóżniczego, Szkółek religijnych i administracji Cmentarza Starozakonnych, w ilości gatunkach i po cenach w warunkach licytacyjnych zamieszczonych i odstępuję od takowych cen procentów NN. (pisać literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rs. 120 i na koszt ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podać wyraźnie imię i nazwisko)  
Warszawa d. 21 Lstop. (3 Grud.) 1868 r.  
p. o. Prezydenta,  
Jeneralnego Sztabu, Jeneral-Major,  
Witkowski.  
Naczelnik Kancelarii, Zdzitowiecki.

#### N. D. 8076. Trybunał Cywilny w Warszawie.

Podaje do wiadomości publicznej, iż w d. 17 (29) Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Prezesa Trybunału licytacja in minus, od cen za praeium fisci ustanowionych, przez opieczetowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1869 t. j. od dnia 1 (13) Stycznia t. r. po tę datę 1870 r. drzewa dla archiwum akt dawnych w Warszawie, dla Trybunału zaś, trzech wydziałów Sądu Pokoju w Warszawie i IV na Pradze, następujących przedmiotów w ilościach przypuszczalnie obliczonych:

1. Drzewa sosnowego opałowego z porznięciem, polupieniem i ułożeniem na miejscu, sążni sało-kubicznych trzy mających we wszystkich wymiarach po sto 6,85, za sążen rub. sr. 10.

2. Węgla kamiennego średniego, w gatunku najlepszym, z dostawą i ułożeniem na miejscu czterech 140, za czwart 10, czyli (korek 228), za korzec kop. 67 1/2.

3. a) Świec stearynowych pudów 20, za pud rs. 11 kop. 40.

b) Świec olejowych pudów 13, za pud rs. 7 kop. 40.

c) Oleju rzepakowego preparowanego do lamp wiały 2, za wiadro rs. 4 k. 65.

Ilość wadium na dotrzymanie licytacji ustanawia się:

a) Do dostawy drzewa rs. 85.

b) Do dostawy węgla rs. 16.

c) Do dostawy świec i oleju rs. 32.

Vad a te wniesione być winny w gotowizno, w listach zastawnych, albo też w innych papierach publicznych na kauce według obowiązujących przepisów przyjmowanych do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, której kwit dołączonym być winien do deklaracji.

Deklaracje składane być mają do dnia 17 (29) Grudnia r. b. do godziny 10-ej przed południem, w biurze Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, na ręce Prezesa tegoż Trybunału, później składane przyjętymi nie będą.

Deklaracje te pod nieważnością, powinny być pisane wyraźnie, jasno, jedną ręką, bez skrobania, poprawek, bez zamieszczania jakich bądź warunków i zastrzeżeń na papierze, stemplowym ceny kop. 30, podług poniżej zamieszczonego wzoru.

Cena za jaką składający deklarację dostawę podjąć się oświadcza, wyraźnie literami zamieszczoną być powinna.

Do deklaracji dopuszczeni będą tacy tylko przedsiębiorcy, którzy udowodnią świadectwem Magistratu miasta Warszawy, że posiadają konsensa na prowadzenie handlu drzewem, węglem lub świecami i olejem.

Licytacja na dostawę przedmiotów pod Nr. 1, 2 i 3 w ogłoszeniu niniejszem wyszczególnionych, odbywać się będą względem każdej kategorii oddzielnie i co do każdej oddzielnie deklaracje składane być winny.

Utrzymujący się przy licytacji, ponieść będzie obowiązany koszt ogłoszeń i licytacji, jakie z rozkładu nań przypadną oraz papieru stemplowego do spisania kontraktu użyć się mającego.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą codziennie, wyjąwszy świąt, w godzinach biurowych u Sekretarza Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 3 (15) Grudnia 1868 r.  
Prezes, Radca Kolejalny, Rogoziński.  
Sekretarz, Grabliński.

#### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 3 (15) Grudnia r. b., podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawę dla Trybunału Cywilnego w Warszawie i władz w ogłoszeniu tem wyszczególnionych w ciągu roku 1869 t. j. od 1 (13) Stycznia tegoż roku, po tenże dzień 1870 r. (tu wyrazić przedmiot lub przedmioty dostawy) za cenę (tu wypisać cenę w rublach i kopiejkach wyraźnie literami) po cenie rubli ... kopiejek ... za (tu wypisać wyraźnie literami cenę za jaką dostawca, jednostkę miary lub wagi przedmiotu, dostawiać oświadcza, (poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, które mi są dokładnie znane. Zaświadczenie Kasy Gubernjalnej Warszawskiej na złożone w niej wadium w ilości rs. (tu wypisać literami ilość złożonego wadium) dołączam, a w razie nieutrzymania się przy licytacji sam go odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie (tu wypisać dokładnie i wyraźnie miejsce zamieszkania).

Pisałem w Warszawie dnia ... miesiąca 1868 r.

(podać wyraźnie imię i nazwisko).

N. D. 7930. Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Pienię.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w kancelarii rzeczono Instytutu odbędzie się głośnie licytacje in minus na dostawę niżej wymienionych przedmiotów, w ciągu od dnia 1 (13) Stycznia 1869 r. do 1 (13) Stycznia 1870 r.

Licytacje odbywać się będą:

1. Dnia 18 (30) Grudnia 1868 r. na dostawę:

a) Mięsa;

b) Pieczywa, to jest chleba i bułek;

c) Masła, jaj, serów, powideł i kwaśnej śmietany;

d) Mleczwa.

2. Dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 r. na dostawę:

a) Drzewa opałowego;

b) Węgla kamiennego;

c) Oleju do lamp;

d) Nafty.

3. Dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r. a) Krup, to jest maki, kaszy, grochu, grybów i t. p.

b) Mydła, świec, krochmalu, farbki, stoczków i zapalek.

Licytacje rozpoczynać się będą o godzinie dziesiątej z rana.

Szczegółowe warunki do powyższych licytacji i stosownie objaśnienia przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy dni świątecznych w Kancelarii Instytutu w godzinach biurowych.

Warszawa d. 27 Lstop. (9 Grudnia) 1868 r.

p. o. Członka Rady Instytutu,

M. Avenarius.

Sekretarz Rady, A. Zygmunt.

N. D. 8165. Magistrat Miasta Warszawy.

Simy objawia się, że 23 Dekabr s. g. w 12 godzinie rano w obecności Magistratu będąc produkcyjnie torgi w skróconym okresie pośrednictwem zapечатanych deklaracji (in plus) na dwóchgodzinne s. 1 Januaria 1869 r. arrendne zawieranie jarmarczno i handlowego zbioru przyadających Łowickiej Górodzkiej kasy, zaczynać od sumy 1,402 rub. w 12 godzinie. Żelazujące uczestować w torгах powinny przedstawiać licytacje lub po pocy w Magistrat Górodz. Łowicki zapечатane deklaracje, po niżej wskazany form z przyłączeniem w oicy kwitancji kasownej lub górodzkiej kasy na przedawany im zalog 140 rub. 20 kop. jak równo snidwielstwo nadležajacych władz udostwierzajace, co podaj

ujący deklarację mieć odpowiedstwenne stanienie handlowego powiedzenia i sovershennostni, k sotsialnym podryadit sposobem.

Deklaracje powinny być napisane bez wszelkich omyłek i podciotek, czego s obowiazaniem, propisyu predlozennuju im sumu, w protiwnomu zhe sluch jak rawnie s sostawleniem po form ne budut prinyty.

Podrobne uslovia zhelajucim w prysutstwie Magistrata ezhedniewo za iskluczeniem prazdnich i tabelnykh dnei mogut byt predawleny.

G. Łowicki, 4 Dekabrja 1868 goda.

Prezident, Germanij.

Forma deklaracji.

Wsludstwie objawienia Magistrata G. Łowicki ot 4 Dekabrja s. g. za N. 3061, omi obowiazajuc zjaty w dwoch godich arrendne soderzanie s 1 Januaria 1869 r. sbor s jarmarczno i handlowego dohoda za sumu (zde s propisyu ciferi slovami bez omyłok) godichnoy platy podwyrag sebi otwestwennosti torgowykh usloviy, kakowye mib torhom izwety.

Postojannoe mje zhelazucio w NN pisanu w N. chisla N. mjesca i goda NN. (Podpisat imia i familiu).

#### N. D. 7814. Lublinskiy Górodzkiy Magistrat.

Na osnovanii razrsheniya Lublinskogo Gubernskogo Pravitelstva ot 2 (14) sogo Oktjbrja za N. 6353, Lublinskiy Górodzkiy Magistrat objawiaet w vseobscie svideni, chto 19 (31) Dekabrja s. g. s 3 i do 5 chasow po poludniu w zalie prysutstwia Magistrata budut pryzivoditso no vtorom sroky publiknykh posredstwom zapечатannykh zjavenij aukcionnye torgi, na arrendnoe soderzanie dohoda górodzkoj kasy, no sboru s uboj skota w górodzkoj skotobojni, po tarif na trekhletnee wremja 1869/71, nachinaj s godichnoy sumy 6,020 rub. 50 k. wyne (in plus).

Kazhdij predstavljajucij zjavenie po form nihezukazannoj, obiazan polozhit w odnom iz kaznachajstwow ity górodzkoj kasy w zalog 1/10 chasti oznaczennoj k torham sumy i poluchennuju w tom kwitanciju priložit k zjaveniu, ibo nalichnyye denzgi ne budut prinyimajemy na torгах.

Priznannij na torгах arrendatorom, pri zakljucheni kontrakta, obiazan popolnit swoj zalog do 1/2 chasti predlozennoj im sumy, i takowoj zalog budet chranit w górodzkoj kase do okonczani arrendnoy sroka.

Torgowykh kondicij neressmotreny byt mogut w Upravlenii Magistrata vo wnoe wremja sluzhebnykh zjatiy, za iskluczeniem prazdnichnykh i tabelnykh dnei.

Zjavenija dolznyi byt wruczajemy, ili prysylajemy do otkrytiya torgow Prezidentu górodz. na ruskom jazyk, bez vsykh omyłok i podciotok, chto s obowiazaniem propisyu kolichestwa sumy, po nihez ukazannoj form:

Forma zjavenija.

Wsludstwie objawienia Lublinskogo Górodzkoj Magistrata, ot 18 (30) Nojbrja s. g. za N. 9886 zjaveniu, chto zhelaz zjaty w arrendnoe soderzanie dohoda Lublinskogo górodzkoj kasy s sboru ot uboj skota w górodzkoj skotobojni po tarif, srokom na tri goda 1869/71 r., za godichnuiu sumuju ... propisyu (pisyat sumu bukvami) podchinnaj usloviyam izlozhenным w torgowykh kondicijach, kasowuu kwitanciju w prinyati zalogu w kolichestwie 605 rub. priložit w tem, chto w sluchaj otkaza ot torgow polozhennyj zalog sam poluch, ili zhelaz wysylki do ... na moy cety).

Postojannoe mje zhelazucio ... (Napisat mje zhelazucio) mjesca ... 1868 goda.

(Chto podpisat imia i familiu).

G. Lublinskiy, 18 (30) Nojbrja 1868 r.

Prezident Górodz. Volinskiy.

N. D. 7989. Kamennoskoje Lbsnoje Upravlenie.

Na osnovanii rasporyzhenija Finansowogo Upravlenija w Pravit Poljskoj ot 4 Nojbrja s. g. za N. 32728/18061 objawiaet w vseobscie svideni, chto w zdelshnem Lbsnom Upravlenii w d. Grabini, Sochackego Uvzda, nachinaj s 11 chasow utra w srochach i ot sumy ponizhe ukazannykh budut pryzivoditso publiknyye glasnye (in plus) torgi na prodaju Lbsa iz Lbsosk kashda ot dawlno na 1869 r. naznachennykh w uchastkach a imenno:

Chisla 17 (29) Dekabrja 1868 r.

Kromnoj IV okrug, Lbsosk N. 20, ot sumy 253 r. 67 k. s.

Chisla 18 (30) Dekabrja 1868 r.

Wilsow I okrug, Lbsosk N. 18, ot sumy 308 r. 65 k.

Chisla 19 (31) Dekabrja 1868 r.

Nart I okrug, Lbsosk N. 14 ot sumy 15 k, lic zhelazucioe uchast

wat w torгах dolznyi predstavit w Lbsnoe Upravlenie zalogi, nalichnymi denzhami ili drugimi Pravitelstwom w zalogi prinyimajemyimi bumagami, w razwbr 10 chasti wyne ukazannykh otcnotnykh sumy, no ostajushimsy pri torгах predawlenne zalogi nemedlenno budut wozwrazeny.

Procia uslovia w zdelshnem Upravlenii razmatrywajet i Lbsoski k prodaj naznachenny w d. Grabini ezhedniewo iskluczaj prazdnichnykh dnei.

w d. Grabini, Nojbr. 23 (Dek. 5) 1868 r.

Starshij Nadzhenichij.

Хржановский.

N. D. 7776. Wójt Gminy Czyste.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na mocy uchwały rady familijnej z dnia 17 (29) Lipca r. b. oraz wyroku Sądu gminnego Czyste z dnia 11 (23) Listopada r. b. i decyzji W. Komisarza Włościańskiego Powiatu Warszawskiego z dnia 28 Października r. b. Nr. 443 w Urzędzie Wójta gminy Czyste Kancelarja swoja we wsi Wielka Wola utrzymujacego, dnia 2 (14) Stycznia 1869 r. o godzinie 11 z rana, odbyta zostanie licytacja in plus, na sprzedaż dwóch kolonji wieczysto-czynszowych we wsi Woli Wielkiej położonych: do Sukcesorów Grabowskich nalezajacych, z ktorych pierwsza sklada sie z ogrodow warzywnych i owocowych obejmujacych przestrzeni lokci kwadratowych 63543 3/4, oraz zabudowan gospodarskich, druga z gruntu ornego lokci kwadratowych 71616, na kolonie pierwsza suma szacunkowa od ktorej rozpoczeta zostanie licytacja oznaczona jest rs. 2,000, wadium do takowej rs. 500; na kolonie druga suma szacunkowa polozona jest rs. 750, a wadium do takowej rsr. 187 kop. 50, majace sie zlozyc w monecie brzeczajcej lub papierach bankowych.

Nadto w dniu 19 (31) Grudnia 1868 roku o godzinie 11 rano we wsi Wielkiej Woli w kolonji Nr. 160 do tychze Sukcesorow nalezajacej, odbyta zostanie licytacja in plus na sprzedaż ruchomosci jako to: narzedzi dospedarskich, sprzetow domowych, naczye kuchennych i t. p. Warunki do licytacji tych kazdodziennie wyjawszy dni swiatecznych i galowych w Urzedzie Wójta gminy przejrzane byc mogu.

Wola dnia 15 (27) Listopada 1868 r.

Kamiński.

N. D. 8172. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na ządanie Berusza Susman kupca, w mieście Ostrogu Gubernji Wołyńskiej Cesarstwie Rosyjskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Podwał pod Nr. 523 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,758 kop. 44 1/2, z procentem 5% od dnia 14 (26) Lipca 1861 r., rsr. 1,491 kop. 55 1/2, z procentem 6% od dnia 5 (17) Listopada 1861 r. i kosztów od Aleksandra Kotowskiego, w Warszawie pod Nr. 2369 b. mieszkającego, jawnego z wykazu hipotecznego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2306 a. położonej, Jana Głuskiego obywatela, z wykazu hipotecznego nie jawnego właściciela, lecz z urzędowego kontraktu daty 30 Marca (11 Kwietnia) 1862 r. właściciela nieruchomości Nr. 2306 a. sytuowanej, zaś pod Nr. 956 c. w Warszawie zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, wreszcie od Wofa i Małki z Damaszków z małżonków Juwiler, handlujących, mieniących się być właścicielami nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2306 a. sytuowanej, w Warszawie pod Nr. 1809 b. mieszkających, protokółem Komornika przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego Walentego Supryniewicza w dniu 10 (22) Lutego 1864 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętej i zaareztowanej została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr. 2306 a. w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policijnym IV, w jurisdikcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I. na gruncie dziedzicznym, położona, prawem własności do Aleksandra Kotowskiego, Jana Głuskiego i Wofa, oraz Małki z Damaszków małżonków Juwiler należąca, w posiadaniu Jana Głuskiego zostająca, poszukiwaniami wierzytelnościami hipotecznymi obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy parterowy drewniany, gontami kryty, 2 kominy murowane mający.

2. Brama z drzewa wjeżdżna.

3. Parkan z desek.

4. Komórki z desek deskami kryte.

5. Komórki z desek gontami kryte.

6. Komórka czyli wozowienka z desek dachówka kryta

7. Oficyna z drzewa parterowa deskami szalowana, w części gontami w części dachówka kryta, 2 kominy murowane mające.



8. Oficyna z drzewa deskami szalowana o piętrze blachą kryta, 4 kominy murowane mająca.

9. Oficyna maszynowa o piętrze dachówką kryta, 3 kominy murowane mająca.

10. Stajenka z drzewa deskami kryta.

11. Komórki z drzewa deskami kryte.

12. Kloaka z desek deskami kryta.

13. Ogród fruktowy mieszczący w sobie drzew owocowych około sztuk 60 różnego rodzaju, oraz dzikich, jako to: akacji, leszczyny, niemniej latorośli winnych i innych krzewów. W tymto ogrodzie jest urządzona dla powoźnika szopa z desek deskami kryta, nawet mieszcząca warsztat powoźniczy.

14. Komórka z desek deskami kryta.

15. Studnia z pompą i korbą drewnianą. Podwórce niebrukowane, tylko rynsztoki i trotuar przy oficynie murowanej, kamieniem polowym wybrukowane.

16. Budka z desek dla stróża urządzona.

W nieruchomości tej jest 36 lokatorów z imion i nazwisk, oraz c. n. najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajętej i zaareztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Józefa Magnuskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr. 523 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doreczone.

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu Jenerałowi sztabu wojsk Cesarstwo-Rosyjskich, Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Macieja Kwiatkowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Felicjanowi Stępkowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudom dnia 28 Lutego (11 Marca) 1864 roku.

Wnieśli do księgi wieczystej powyższą zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 14 (26) Marca 1864 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 19 (31) Maja 1864 roku.

Sprzedawcą dyryguować będzie Józefat Magnuski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Marca (5 Kwiet.) 1864 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Warszawie d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1864 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem daty 16 (23) Czerwca 1864 r. wyznaczył termin do przygotowania przysądzenia powyższej nieruchomości na d. 18 (30) Września t. r. godzinie 10 z rana, licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 10,000, którą popierający sprzedaż Sukman tymczasowo postępuje.

Warszawa d. 20 Lipca (1 Sierp.) 1864 r.

Marczewski Podpisarz,

w zastępstwie,

Gdy termin powyższy na dzień 13 (30) Września 1864 r. z powodu udzielenia wyłączenia dłużnikom zwłoki, spadł bez skutku, a pomimo to nie uiszcili się oni, przeto Trybunał na ilację Berusa Sukman wyrokiem z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1865 r. wyznaczył nowy termin do przygotowania przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 31 Maja (12 Czerwca) 1865 r. godzinie 10 z rana, licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 10,000, którą popierający sprzedaż wierzyciel tymczasowo postępuje.

Warszawa dnia 24 Kwiet. (6 Maja) 1865 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Następnie Trybunał po oddaleniu sporów przez wywołanego dłużnika Jana Gluskiego wyrokiem daty 31 Maja (12 Czerwca) 1865 r. zapadłym, nieruchomości Nr. 2306 a. w Warszawie położoną, przygotowanego pozyskał Józefatowi Magnuskiemu Adwokatowi sprzedaż popierającemu za rsr. 10,000 i termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na dzień 7 (19) Września 1865 r. godzinie 10 z rana. Gdy przeciw termin ten z powodu sporów przez wywołanego dłużnika wytoczonych nie mógł być odbyty, przeto po usunięciu tych sporów wyrokiem Senatu daty 10 (22) Grudnia 1865 r. Trybunał wyrokiem daty 29 Grudnia (11 Stycznia 1866/6 r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2306 a. w Warszawie, na

dzień 17 (29) Stycznia 1866 r. godzinie 10 z rana. Nieruchomość ta wprawdzie oszacowana została na rsr. 27,348 kop. 97 1/2, że zaś na skutek prawomocnych wyroków z ogółu gruntów podług opisu taksy, wyłączonej nieruchomości składać mających, na korzyść posesji Nr. 2305 odchodzi lokci kwadr. 10215, oszacowanych na rsr. 5,107 kop. 50, zatem rzeczywista wartość wyłączonej nieruchomości czyni rsr. 22,241 kop. 47 1/2, i od 1/3 części tego szacunku, czyli od sumy rsr. 14,827 kop. 65, licytacja rozpoczynać się będzie. Vadium złożyć należy na stole sądowym w kwocie rsr. 2,000 w Biletach Bankowych.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1865/6 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Z powodu sporów przez Jana Gluskiego, oraz przez Wolfa i Małkę małżonków Juwiler wytoczonych, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2306 a. na dzień 17 (29) Stycznia wyznaczony, odbyty nie został, a gdy spory te wyrokami Trybunału daty 14 (26), a w kontynuacji 17 (29) Stycznia 1866 r. i Sądu Apelacyjnego daty 25 Lutego (9 Marca), oraz 3 (15), a w kontynuacji 4 (16) Maja 1866 r. jako bezzasadne, oddalone zostały, przeto Trybunał na wniosek Berusa Sussman wyrokiem daty 30 Maja (12 Czerwca) r. b. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości Nr. 2306 a. na dzień 16 (28) Czerwca 1866 r. godzinie 10 z rana, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,827 kop. 65, jako 2/3 części szacunku w sumie rsr. 22,241 kop. 47 1/2, przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin na dzień 16 (28) Czerwca 1866 r. wyznaczony, z powodu odwołania się Jana Gluskiego, oraz Wolfa i Małki Juwilerów od powyższych wyroków Trybunału i Sądu Apelacyjnego do Senatu, odbyty być nie mógł, i gdy spory te wyrokami Senatu daty 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r. i 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r. ostatecznie usunięte zostały, przeto Trybunał na ilację Berusa Sussman wyrokiem daty 17 (29) Maja r. b. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2306 a. w Warszawie, na dzień 9 (21) Czerwca 1867 r. godzinie 10 z rana, sprzedaż odbędzie się w Wydziale I tegoż Trybunału, w miejscu zwykłych jego posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,827 kop. 65, jako 2/3 części rzeczywistej wartości, a przystępujący do licytacji, obowiązani są złożyć na stole sądowym vadium rsr. 2,000 w Biletach Bankowych.

Warszawa d. 20 Maja (1 Czerwca) 1867 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyższy na dzień 9 (21) Czerwca r. b. wyznaczony nie doszedł do skutku, przeto Trybunał na ilację Berusa Sussman wyrokiem daty 15 (27) Czerwca r. b. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2306 a. w Warszawie położonej na dzień 6 (18) Lipca 1867 r. godzinie 10 z rana, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 14,827 kop. 65 jako dwie trzecie części szacunku przez takse wykazanego.

Przystępujący do licytacji winni złożyć na stole sądowym vadium rsr. 2,000 w Biletach Bankowych.

Warszawa dnia 16 (28) Czerwca 1867 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Ponieważ powyższy termin wyznaczony na dzień 6 (18) Lipca 1867 r. spadł bezskutecznie, przeto Trybunał na ilację Berusa Sussman wyrokiem daty 18 (30) Sierpnia, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2306 a. w Warszawie na dzień 11 (23) Września 1867 r. godzinie 10 z rana.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 14,827 kop. 65 jako dwóch trzecich części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć na stole sądowym vadium rsr. 2,000 w Biletach Bankowych.

Warszawa d. 21 Sierp. (2 Wrześ.) 1868 r.

za Pisarza Trybunału,

Podpisarz, Julian Świerczewski

Gdy termin powyższy dla braku konkurentów spadł bezskutecznie, przeto Trybunał wyrokiem daty 11 (23) Września r. b. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2306 a. w Warszawie na dzień 2 (14) Października 1867 r. godzinie 10 z rana.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 14,827 kop. 65 jako dwóch trzecich części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium złożyć należy rsr. 2,000 w Biletach Bankowych.

Warszawa d. 13 (25) Września 1867 r.

za Pisarza Trybunału,

Julian Świerczewski.

Ponieważ termin wyznaczony na dzień

(14) Października 1867 r. dla braku konkurentów spadł bezskutecznie przeto Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2306 a. w Warszawie na dzień 30 Października (11 Listopada) 1867 r. godzinie 10 z rana, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 14,827 kop. 65 jako dwóch trzecich części szacunku takse wykazanego.

Vadium wymagane jest w sumie rsr. 2,000 w Biletach Bankowych.

Warszawa d. 10 (22) Października 1867 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Gdy z powodu braku konkurentów kilka terminów ostatecznej licytacji posesji Nr. 2306 a. w Warszawie spadło bezskutecznie przeto Trybunał wyrokiem daty 29 Listopada (11 Grudnia) 1867 r. zatwierdzonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego daty 3 (15) Stycznia i Senatu daty 5 (17) Września 1868 r. nakazał rewizję taksy w roku 1862 na rsr. 22,241 kop. 57 1/2 sporządzonej. Wśród czego biegli rewizję tę dopełnili dnia 29 Lutego (12 Marca) 1868 r. i szacunek wyłączonej posesji Nr. 2306 a. w Warszawie wykazali na rsr. 15,277 kop. 81 1/2.

Poczem Trybunał na ilację Sussmana wyrokiem daty 25 Października (6 Listopada) wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej posesji na dzień 18 (30) Listopada 1868 r. godzinie 10 z rana, w którym to terminie licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rsr. 10188 jako dwóch trzecich części obniżonego szacunku.

Przystępujący do licytacji złożyć na stole Sądowym na vadium rsr. 2,000 w gotowiznę.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin wyznaczony na dzień 18 (30) Listopada 1868 r. z powodu braku konkurentów nie doszedł do skutku, przeto Trybunał wyrokiem daty 2 (14) Grudnia t. r. wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia posesji Nr. 2306 a. w Warszawie na dzień 3 (15) Stycznia 1869 r. godzinie 10 z rana.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 10,188 jako dwóch trzecich części obniżonego szacunku.

Vadium wymagane jest w sumie rsr. 2,000 w gotowiznę.

Warszawa d. 5 (17) Grudnia 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 8174. Pisarz Trybunału Cywilnego Guberni Radomskiej.

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy aktów urzędowych na d. 21 Lutego (5 Marca) 1872 roku przed Michałem Przychodzkim i w d. 6 (18) Lutego 1865 r. przed Felicjanem Tirpitz Rejentami w Radomiu działającymi, na żądanie Henryka Lewittoux doktora medycyny w m. Warszawie pod Nr. 468/3 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne obrane do tej egzekucji w mieszkaniu Ignacego Stankowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 13,800 z procentami 5% od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1866 r. licytującymi kosztami egzekucji zajęte zostały w d. 27, 28, 29 30 Września (9, 10, 11, 12 Października) i 1 (13) Października 1866 r. na sprzedaż w drodze przymuszona wyłączonego dobra

#### ŻAKOWICE

z przyległościami i przynależnościami w gminie Kowala Stępcina Okręgu i Guberni Radomskiej położone prawem własności do Edw. Brzozowskiego należące i w posiadaniu jego zostające. Dobra te odległe są od m. gubernialnego Radomia wiorst 4, od m. Szydłowa wiorst 25 i od m. Wierzbicy wiorst 17, składające się: a) folwarku Żakowice obejmującego dwór i oficynę z cegły murowanej, chlewiki i kurniki, kloake, spichlerz, stajnię, holerndernię, trzy stodoły, szopę dzwonek na słupie, studnię drzewem cembrowaną; kuznię z narzędziami drzewnymi, młotem i kowadłem, w której mieszka kowal Wiesiakowski Wincenty przez dwór platy, dom obok drogi zajmowany przez Jana Durasiewicz, i Antoniego Miłkowskiego, którzy z mieszkaniem odrabiają dworowi dzień jeden w tygodniu i mają dane po 50 prętów ziemi pod kartofle, prócz tego Rozalja Tokarska z mieszkaniem w tym domu płaci czynszu po rsr. 9 rocznie, dom i za nim trzy chlewy, zajmowany przez Mośka Rozenzkiego pachciarza, który mleko bierze od krów dworskich na garncę, karczmę przy drodze do Trabcie, budynek murowany i przy nim stajnię, zajmowany przez czeladź dworka tudzież przez Stanisława Tkaczyka i Andrzeja Andracyka, którzy po rsr. 9 rocznie płacą czynszu, karczmę drugą przy drodze do Jerzowej Woli obiedwie dzierżawione przez Jakóba Gajgier, przy karczmie tej dwie obory i stodołkę, wiatrak o jednym ganku i dwóch kamieniach dzierżawiony przez Marcina Hebdzińskiego. Zabudowania folwarczne ogrodzone płotem z żerdzi dartych, dziedzińce morgę 1, gumno morgę 1 pr. 66, ogród owocowy i warzywny morgę 5 pr. 17, ogród dziki 2 morgę 1 pr. 278, ogród zwany czynszownika

morgę 6 pr. 189. Grunta orne mianowicie: niwę morgę 120 pr. 154, niwę morgę 38 pr. 125, niwę morgę 23 pr. 94, niwę morgę 37 pr. 150, niwę morgę 13, niwę morgę 7 pr. 231, niwę Kalmierową Wola zwana morgę 29 pr. 186, niwę morgę 93 pr. 20, niwę morgę 114 pr. 79. Łąkę morgę 110 pr. 94, zarosli morgę 64 pr. 174, pastwisk morgę 81 pr. 193. Las Białów zwany morgę 37 pr. 228, trzy sadzawki pr. 297, dwie rzeczki jedną pr. 290, drugą Mieczno zwana pr. 200, nieużytków morgę 8 pr. 249, rozległości mających. Inwentarz żywy: koni foralskich 14, wołów roboczych 7, krów 8. Inwentarz martwy: wózów zbywanych 6, plugów z grządziami 5, z kółkami 6, bron z żelaznami żębami 8, drewnianych 4, chomont ziemianych 8, płócienianych 4, szelaj parcianych 2. Cwierć drewniana okuta, drabin 10, desek do gnoju 10, jarzem 4, młynek i maszyna młocarnia bez wałki; b) z folwarku młodzianów obejmującego: dwór, dom z obórką i stodołą dzierżawiony przez Borucha Silberberg, karczmę i po zanią stajnię w połowie zajmowaną przez Jana Streich i Abrahama Kurta, dom z dwoma stajniami i wozownią oraz podwórkiem od karczmy płotem z żerdzi oddzielony, dzierżawiony przez Haskla Silberberg i przez tegoż oraz jego poddierżawców Chaima Laiman, Szlamę Freidman i Herszka Wierzbickiego zajmowany, stajnię drzewem cembrowaną, grunta orne, mianowicie: niwę morgę 64 pr. 23 i niwę drugą morgę 15 pr. 236, ogród morgę 1 pr. 92, nieużytków i pod drogami morgę 6 prętów 36.

Na obudwóch folwarkach wysiewy: wysiewy oziminy kocy 180, jarzyny kocy 135, siana zbiera się wozów 150. Gotowe dotychczasowe intraty z propinacji, z paktu, wiatraków oraz z dzierżawy domów i pojedynczych mieszkań wynoszą w ogóle rsr. 739.

Blizsze szczegóły co do opisu i stanu dóbr znajduje się w protokole zajęcia i tużież w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży, które u Ignacego Stankowskiego Patrona sprzedaż popierającego i kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu przejrzane być mogą.

Akt zajęcia doreczony został w kopjach d. 2 (14) Stycznia r. b. Pawłowi Kozłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Radomskiego i w tymże dniu Stanisławowi Łuck Wójtowi gminy Kowala Stępcina d. 9 (21) Stycznia r. b. wniesiony do księgi wieczystej wyłączonej dóbr, w dniu 23 Stycznia (4 Lutego) t. r. wpisany do księgi zajęć kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi na audjencji publicznej w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Guberni Radomskiej w Radomiu d. 1 (13) Marca r. b. o godz. 10 z rana a dwa następne stosownie do art. 702 K. P. S. co dwa tygodnie.

Radom d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r.

Szczuka.

Wywieszono na tablicy w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Radomiu dnia jak wyżej.

Szczuka.

Po trzykrotnem ogłoszeniu warunków sprzedaży w terminach prawem oznaczonych przygotowane przysądzenie odbędzie się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu d. 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. o godz. 10 z rana. Licytacja wywołana zostanie od szacunku rsr. 22,200, a gdyby tego nikt nie ofiarował, w tymże samym terminie od szacunku obniżonego o 1/3 część szacunku, czyli rsr. 14800.

Radom d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r.

Szczuka.

W terminie przygotowanego przysądzenia wniesione ze strony Edw. Brzozowskiego w drodze akcji incydentalnej zarzutu o nieważność całego postępowania subastacyjnego ewentualnie nakazanie oszacowania dóbr Żakowice z przyległościami Trybunał Cywilny w Radomiu rozpoczynając wyrokiem oznaczonym w tymże dniu 27 Kwietnia (3 Maja) 1867 r. wydanym, żądania Brzozowskiego oddalił, odbycie przygotowanego przysądzenia postanowił, dobra Żakowice z przyległościami Henrykowi Lewittoux tymczasowo za sumę rsr. 14800 przysądził i termin do stanowczej sprzedaży na d. 13 (25) Czerwca 1867 r. wyznaczył. Na skutek założonej przez Edw. Brzozowskiego apelacji, Sąd Apelacyjny Królestwa wyrokiem na d. 6 (18) Czerwca 1867 r. wydanym, zaskarżony wyrok Trybunału w tym samym dniu, zmieniał, iż oszacowania dóbr Żakowice z przyległościami dopuścił a Rządzący Senat wyrokiem daty 20 Września (2 Października) 1867 oszacowanie to kosztem Edw. Brzozowskiego rozporządził i do pełnienia onego terminu miesieczny od doreczenia wyroku pod prekluzją zakreślił.

Po doreczeniu w d. 20 Listopada (2 Grudnia) oszacowania Henryk Lewittoux zastrzegając skargę o uch. lonie onego zyskał na d. 19 (31) Marca r. b. wyrok, termin do odbycia stanowczego dóbr Żakowice z przyległościami przysądzenia na d. 2 (14) Maja r. b. godzinie 10 z rana wyznaczający. W tem więc terminie licytacja od szacunku oszacowaniem na rsr. 48,947 ustanowionego, a gdyby tego nikt nieofiarował od szacunku o 1/3 część obniżonego czyli od sumy rsr. 32,631 k. 33 1/2, zostanie wywołana.

Radom d. 19 (31) Marca 1868 r.

Szczuka.



Termin ten spełnił dla zasłanych ze strony Edwarda Brzozowskiego sporów co do zarzuczonej nieważności formalności stanowiącej przedmiot uprzedzających, które wyrokami Trybunału Cywilnego w Radomiu z d. 18 (30) Kwietnia r. b. i Sąd Apelacyjny Królestwa daty 14 (26) Maja t. r. zostały oddalone i wyrokami Trybunału Cywilnego w Radomiu daty 11 (23) Czerwca r. b., nowy termin do stanowiącej sprzedaży na d. 25 Lipca (6 Sierpnia) r. b. godz. 10 z rana wyznaczony.

Radom d. 11 (23) Czerwca 1868 r.

Szczuka.

Gdy w terminie oznaczonym nikt z chęcią licytowania od całego i od zniżonego o 1/3 część z taksy szacunku, nie zgłosił się, Trybunał Cywilny w Radomiu wyrokiem daty 10 (22) Września r. b. takę do rs. 36 710 k. 25 obniżył, wywołanej licytacji od 2/3 części tej sumy to jest rs. 24,473 k. 50 postanowił i nowy termin do sprzedaży dóbr Żakowice z przyległościami na d. 7 (19) Listopada r. b. godz. 10 z rana wyznaczył.

Radom d. 13 (25) Września 1868 r.

Szczuka.

Kiedy zaś i w tym terminie nikt z chęcią licytacji od sumy rs. 24,473 k. 50 nie zgłosił się, Trybunał Cywilny w Radomiu wyrokiem daty 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 r. wywołanej licytacji dóbr Żakowice z przyległościami od sumy rs. 18,355 k. 12 1/2 postanowił i do jej odbycia nowy termin na d. 17 (29) Stycznia 1869 roku godz. 10 z rana wyznaczył.

Radom d. 2 (14) Grudnia 1868 r.

Szczuka.

N. D. 8194. *Rejent Kancelarii Ziemskiej Gubernji Warszawskiej.*

Na żądanie strony interesowanej i w skutek upoważnienia J.W. Prezesa miejscowego Trybunału, pozostałość po niegdy Juljannie Sikorskiej składająca się z mebli, garderoby i bielizny, sprzedana zostanie w dniu 11 (23) Grudnia r. b. w Warszawie w domu pod Nr. 495b, o godzinie 10 rano przed podpisaniem Rejentem.

Wojciech Sliwiński.

N. D. 8170. W dniu 16 (28) Grudnia 1868 roku i w dniach następnych, poczynając od godziny 10 z rana na gruncie Folwarku Gąsienic, oddległego od Stacji Pruszków drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej werst 2, niezawodnie sprzedane będą przez publiczną licytację: konie fornalne, woły robocze, krowy i inwentarz martwy do uprawy ziemi potrzebny, różne meble jesionowe, sosnowe i t. p. obiektu.

Wichrowski Komornik Apel.

N. D. 8171. Izawiają: że zgodnie z zapisem dotychczasowymi, sosnowe, jesionowe, lipowe i sosnowe a imienne, stoły, kanapa, komody, szafy, kreda, łóżka, i t. p. różne rzeczy w Warszawie na targu publicznym Nowy Grzybów lub Witkowski zwanym w dniu 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

U. Kurman, Sądowy Przystaw.

Podaje do wiadomości, że prawnie zajęte ruchomości brzożowe, jesionowe, lipowe i sosnowe, jako to: stoły, kanapa, komody, szafy, kreda, łóżka, i t. p. różne przedmioty, w Warszawie na targu publicznym Nowy Grzybów, czyli Witkowski zwanym w dniu 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

N. D. 8173. Deklaram 11 (23) dnia s. g. w 10 godzinach rano, małowne i asenowe meble na niochach 3-tych Krestow w Warszawie, będąc sprzedane z publicznością.

Popławski, Sądowy Przystaw.

W dniu 11 (23) Grudnia r. b. o godzinie 10 rano, meble machonowe i jesionowe na targu Trzech-Krzyży w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Popławski Komornik.

## ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 6828. *Sąd Isprawitelnyj Policii I. Otdelenia w Warszawie.* Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

G. Warszawa, 15 (27) Oktobra 1868 r.

Przedstawiający Sąd, Jizniewski.

Ogłasza niniejszem, że starozakonny Majlach Wajzman, obecnie felcer, w mieście

Warszawie, za mieszkają, za niedozwolone błędne leczenie, wyrokiem ostatecznym Sądu Apeliacyjnego Królestwa z daty 10 (22) Czerwca r. b. na dni 7 arestu z 2 dozorem policyjnym skazany został.

Warszawa dnia 15 (27) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 7000. *Sąd Isprawitelnyj Policii I. Otdelenia w Warszawie.*

Sym Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

1. Dwa duże srebrne podstawniki z sztalugami fabryki „Nast” 1856 roku; 2. Jeden srebrny duży podstawnik z sztalugami fabryki „Luthra”; 3. Trzy srebrne rymki Tułskiej fabryki kpi pitno szampanskiego wina u konsumpcyjnego; 4. Cztery nitki menażki żemczugi z brylantowym fermuarem; 5. Pięć nitki dużej żemczugi; 6. Dwa duże srebrne kubki; 7. Osiem srebrnych stołowych łyżek, między którymi trzy ozdobione literami J. H. S. 8. Osiem srebrnych łyżek; 9. Srebrny czepiec; 10. Pięć srebrnych stołowych łyżek; 11. Dwa duże srebrne podstawniki Tułskiej fabryki; 12. Dwa srebrne kubki.

Poczem Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

G. Warszawa, 23 Okt. (4 Noj.) 1868 r.

Przedstawiający Sąd, Jizniewski.

W końcu miesiąca Sierpnia r. b. w mieście Warszawie, od osoby podejrzanego odebrane zostały następujące przedmioty:

1. parę lichtarzy dużych srebrnych z stemplem fabryki „Nast” rok 1856; 2. lichtarz duży srebrny z stemplem fabryki „Luthra”; 3. trzy kieliszki srebrne fabryki Tułskiej, do wina szampańskiego używane; 4. cztery sznurki pereł mniejszych z fermuarem turkuskim; 5. pięć sznurków pereł większych; 6. dwie szpilki diamentowe; 7. łyżek stołowych srebrnych 11, z tych sztuk 3 z cyframi J. H. S. M. S. 8. łyżeczka srebrnych do kawy; 9. czepiec srebrny; 10. pięć widelców srebrnych; 11. tacki małe dwie fabryki Tułskiej srebrne; 12. kubki srebrne 2.

Wzywa przeto każdego, koby do własności powyższych przedmiotów rościł prawo, iżby z dowodami usprawiedliwiającymi, stał się w Sądzie tutejszym, w ciągu 30 dni od daty niniejszego ogłoszenia, gdyż inaczej rzeczcy te jako niekwestjonowane, osobie u której zabrane zostały, powrócone będą.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 6809. *Sąd Prostyj Policii w Mariampolu.*

30 Lijnia (12 Lijnia) s. g. w rękę Nymań napruginy młaz Marja, gminy Aleksota, naideno martwe tło utonęłego nieznanego człowieka, który jak można sądzić, jest żołnierzem z wojsk rozlokowanych w Kownie.

Blagowolat wsech, kto imieć świadectwo o imieniu i prozwanii tego człowieka, soobsczyć zdziwnemu lub bliższemu Naczelniku.

Primety jego: Rost średni, tło słone, kupa krępa, ot rdu 20 lat, włosy ciemne, krótko ostrzyżone, glaz gołubie, usy i boroa obrity, lica po przynajmniej porci podrobno opisać niemożna.

G. Mariampol, Lijnia 8 (20) 1868 r.

Podsudok, Parisz.

W dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b. w rzece Niemnie, na przeciw folwarku Marwa, gminy Alexota, znalezione zostały zwłoki człowieka niewiadomego utoniętego, jak wnoszą należy żołnierza z wojsk konsystujących w Kownie.

Wzywa zatem każdego, kto posiada wiadomość o imieniu i nazwisku tego człowieka, donieść Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy.

Rysopis jego: wzrost średni, budowy ciała silnej, lat 20 przeszło, włosy jasno blond, krótko strzyżone, oczy niebieskie, wasy i broda ogolone, rysów twarzy z powodu zgnilizny, dokładnie opisać niepodobna.

Mariampol dnia 8 (20) Lipca 1868 roku

Podsedek, Parisz.

N. D. 6900. *Polickij Isprawitelnyj Sąd.*

Wzywa sym Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

napечатания сего вызова, явилась в семъ Судѣ, ибо въ противномъ случаѣ поступлено съ нею будетъ по законамъ.

G. Plock, 12 (24) Oktobra 1868 r.

Председательствующий Судья, Новодворский.

Wzywa Justynę Dytrych, lat 33 mającej, wyrobnicę, ostatecznie w mieście Plocku mieszkającej, ażeby w ciągu dni 30 od daty wydrukowania niniejszego wezwania, stawiała się w sądzie tutejszym, albowiem w razie przeciwnym, postąpienie z nią będzie podług prawa.

Plock dnia 12 (24) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Nowodworski

N. D. 6948. *Sąd Isprawitelnyj Policii w Brestu Kujawskim.*

4 (16) Avgusta s. g. w rękę Wielebny ołko drowni Korabniki, gminy Lengt naideno tło człowieka nieznanego po imieniu i prozwanii, po sudebno-medycyńskemu sledowanio okazalo się, że człowiek ten był mężczyzną, bez wszelkiego odznajenia tło słone, średniego rasta, włosy na głowie ciemne, lica krągla bez włosów, glaz ciemne, no tak jak ciemne jego tło było, to spornie, tomo i bliższim primetom nie było, tomo było zamietać, tomo to rdu mogło imieć około 30, tomo nieporonemu jego tło, tomo było zakłócić, tomo ten człowiek za 5 lub 6 dni utonął. Potomu Sąd wzywa lica imiejących świadctwa o imieniu i prozwanii oznaczonego człowieka, soobsczyć takowemu zdziwnemu lub bliższemu Sądowi.

Brest-Kujawski, 7 (19) Okt. 1868 r.

Председательствующий Судья, Надворный Советник, Тринишевский.

W d. 4 (16) Sierpnia r. b. pod wsią Korabnikami, gmina Lengt, naideno cialo człowieka nieznanego z nazwiska i pochodzenia, z sledstwa sadowo-lekarskiego, okazalo się, że człowiek ten pici męskiej, bez odzieży, cialo sklado silnego, sredniego wzrastu, włosow na glowie ciemnych, twarzy okraglej, bez włosów, oczow szarych, lat okolo 30 mie mogacy, z powodu korupcji jakiej cale cialo uleglo, nie moza bylo powiazac bliższych szczegolow, tylko nalezy wnosc, że człowiek ten przed 5, lub 6-ciu dniami utonol. Datego wzy a kazdego, majacego bliższe wiadomosci o owym człowieku, izby takowe Sadowi tutejszemu, lub najblizszemu udzielil.

Brzesk Kujawski d. 7 (19) Paźdz. 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu, Trynieszewski.

N. D. 7013. *Sąd Isprawitelnyj Policii w Kallwarji.*

Sym wzywa Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

G. Kallwarja, Oktobra 17 (29) 1868 r.

Председательствующий Судья, Коллежский Ассесор, де Йоне.

Wzywa Ignacego Boleszyca, z wsi Wancipki gminy Sereje pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby niezawodnie w ciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania stawiał się przed sądem tutejszym, a to pod skutkami prawa.

Kallwarja d. 17 (29) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Asesor Kolejalny, de Johne.

N. D. 6847. *Sąd Prostyj Policii w Mariampolu.*

Wzywa sym Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

G. Mariampol, 18 (30) Sierpnia 1868 r.

Podsedek, Parisz.

Zapozwya niniejszem Jazę Simonowicza, przedostatnio w mieście powiatowem Wykowskiej mieszkającego, a z obecnego pobytu niewiadomego, izby dla wysluch nia wyroku co do niego wydane, w Sądzie tutejszym, bez najniejszej straty czasu stawil się, w przeciwnym bowiem razie, po uplywie dni 30, postapienie bedzie jak praw o mie chce.

Mariampol d. 18 (30) Września 1868 r.

Podsedek, Parisz.

N. D. 6931. *Radomski Isprawitelnyj Sąd.*

Blagowolat wsech, kto imieć świadectwo o imieniu i prozwanii tego człowieka, donieść Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy.

Wzywa Jazę Simonowicza, przedostatnio w mieście powiatowem Wykowskiej mieszkającego, a z obecnego pobytu niewiadomego, izby dla wysluch nia wyroku co do niego wydane, w Sądzie tutejszym, bez najniejszej straty czasu stawil się, w przeciwnym bowiem razie, po uplywie dni 30, postapienie bedzie jak praw o mie chce.

Radom d. 18 (30) Września 1868 r.

Podsedek, Parisz.

N. D. 7748. *Sąd Isprawitelnyj Policii w Pułtusku.*

6 (18) Oktobra s. g. na drodze drowni Rutki Borzimy, Gminy Nuzewo, Przasnyskiej, naideno tło człowieka nieznanego z nazwiska i pochodzenia, z sledstwa sadowo-lekarskiego, okazalo się, że człowiek ten pici męskiej, bez odzieży, cialo sklado silnego, sredniego wzrastu, włosow na glowie ciemnych, twarzy okraglej, bez włosów, oczow szarych, lat okolo 30 mie mogacy, z powodu korupcji jakiej cale cialo uleglo, nie moza bylo powiazac bliższych szczegolow, tylko nalezy wnosc, że człowiek ten przed 5, lub 6-ciu dniami utonol. Datego wzy a kazdego, majacego bliższe wiadomosci o owym człowieku, izby takowe Sadowi tutejszemu, lub najblizszemu udzielil.

Radom d. 4 (16) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Koterski.

N. D. 7748. *Sąd Isprawitelnyj Policii w Pułtusku.*

6 (18) Oktobra s. g. na drodze drowni Rutki Borzimy, Gminy Nuzewo, Przasnyskiej, naideno tło człowieka nieznanego z nazwiska i pochodzenia, z sledstwa sadowo-lekarskiego, okazalo się, że człowiek ten pici męskiej, bez odzieży, cialo sklado silnego, sredniego wzrastu, włosow na glowie ciemnych, twarzy okraglej, bez włosów, oczow szarych, lat okolo 30 mie mogacy, z powodu korupcji jakiej cale cialo uleglo, nie moza bylo powiazac bliższych szczegolow, tylko nalezy wnosc, że człowiek ten przed 5, lub 6-ciu dniami utonol. Datego wzy a kazdego, majacego bliższe wiadomosci o owym człowieku, izby takowe Sadowi tutejszemu, lub najblizszemu udzielil.

Radom d. 4 (16) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Koterski.

N. D. 7664. *Olkuski Sąd Prostyj Policii.*

Wzywa sym Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

G. Olkusz, 15 (27) Nojbra 1868 r.

Председательствующий Судья, Подсудок, Гурский.

N. D. 7236. *Ловичский Сąd Prostyj Policii.*

Wzywa sym Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

G. Lwicz, 31 Okt. (12 Noj.) 1868 r.

Председательствующий Судья, Коллежский Ассесор, Знаевский.

N. D. 8034. *Sąd Isprawitelnyj Policii w Pułtusku.*

Wzywa sym Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

G. Pułtusk, 31 Okt. (12 Noj.) 1868 r.

Председательствующий Судья, Шкларский.

N. D. 7605. *Sąd Isprawitelnyj Policii w Lublinie.*

Wzywa sym Izawiają: że, że eperj Majlaż Wajsmann, nym feldszher w Warszawie, który, za niedozwolone i nieprawidłowe wyczerpanie okoliczności przynależnych do Apeliacyjnego Sądu, daty 10 (22) Lijnia s. g. w arest na 30 dni, po policzonym nadzoru przez dwa tygodnie.

G. Lublin, 6 (18) Nojbra 1868 r.

Председательствующий Судья, Рупрехт.